

:

**Protokół nr XI/11
z sesji Rady Miejskiej w Łapach w dniu 24 czerwca 2011r.**

W sesji uczestniczyli:

- Radni (20 osób- nieobecny L. Gulewicz (lista obecności zał. nr 1).
- Burmistrz W. Brzosko
- Zastępca burmistrza Z. Jabłoński
- Skarbnik A. Sokół
- Sekretarz U. Jabłońska
- Radca Prawny
- Sołtysi (lista obecności – zał. nr 2)

Ad 1. Obrady otworzył i im przewodniczył A. Mojkowski - Przewodniczący Rady Miejskiej w Łapach. Na podstawie listy obecności stwierdził obecność 20 radnych i prawomocność podejmowanych uchwał.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.

Radny S. Maciejewski o wprowadzenie punktu:

Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Łapy. Wnioskodawcy proponują nadać nazwę „Plac NSZZ Solidarność” placowi położonemu w Łapach przy ul. Nowy Rynek.

Wniosek został przyjęty i projekt głosami: 16 za, przeciw 0, 4 głosy wstrzymujące się.

Porządek obrad po zmianach (zał. nr 3):

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.
3. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Łapy.
4. Sytuacja na rynku pracy w mieście i gminie Łapy.
5. Omówienie zadań drogowych i stanu dróg na terenie gminy Łapy.
6. Ocena przygotowania i realizacji zadań inwestycyjnych budżetu 2011r.
7. Porządek i bezpieczeństwo publiczne w mieście i gminie Łapy.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łapy
9. Funkcjonowanie i sytuacja ekonomiczna Ośrodka Kultury Fizycznej w Łapach.
10. Analiza sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2010 rok
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010 rok
12. Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy za 2010 rok
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu
15. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania działki w dzierżawę w trybie bezprzetargowym
16. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości
17. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości przy ul. Długiej w drodze przetargu
18. Informacja o możliwości sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej przy ul. Gęsia 2.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zm. uchwały Nr VII/56/11 z 25 marca 2011r. w sprawie sprzedaży nieruchomości

20. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej przy ul. Główna 8 w Łapach - 6 projektów uchwał
21. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej:
 - a) przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego
 - b) przy ul. Piaskowej (5 projektów uchwał)
 - c) przy ul. Korczaka
 - d) przy ul. Harcerskiej
 - e) przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego
22. Podjęcie uchwały ws. zmiany Uchwały Nr XXXVI/531/09 z dnia 27 marca 2009r. w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Płonka Kościelna na lata 2009-2016”
23. Podjęcie uchwały ws. zmiany uchwały Nr XXXVI/532/09 z dnia 27 marca 2009r. ws. zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Bokiny na lata 2009-2016”
24. Podjęcie uchwały ws. zmiany uchwały Nr XXXVI/534/09 z dnia 27 marca 2009r. ws. zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Wólka Waniewska na lata 2009-2016”
25. Podjęcie uchwały ws. zmiany uchwały Nr XXXVI/535/09 z dnia 27 marca 2009r. ws. zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Łupianka Stara na lata 2009-2016”
26. Podjęcie uchwały w sprawie powołania zespołu opiniodawczego o kandydatkach na ławników
27. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2011-2014
28. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r.
29. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Łap.
30. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Burmistrza Łap.
31. Przyjęcie protokołu nr X/11 z sesji Rady Miejskiej.
32. Interpelacje i zapytania radnych.
33. Sprawy różne, oświadczenia radnych i wolne wnioski.
34. Zakończenie obrad.

Ad 3. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Łapy.

Radny W. Szustak spytał, czy ktoś pytał o opinie mieszkańców na ten temat, czy to nie wiąże się ze zmianą dokumentów?

Radny S. Maciejewski stwierdził, iż nic się tu nie zmienia, nazwa ulicy Nowy Rynek pozostaje, a proponuje się nadanie nazwy placowi przy tej ulicy. Odczytał też uzasadnienie do projektu uchwały (zał. nr 4)

Przewodniczący A. Mojkowski poinformował, iż w dniu dzisiejszym wpłynęło pismo ze związku NSZZ Solidarność, z prośbą o nadanie takiej właśnie nazwy placu.

Kierownik D. Polakowski dodał, że nazwa ogranicza się tylko do placu i nie spowoduje zmiany adresu, ani żadnych konsekwencji finansowych dla mieszkańców ulicy nowy Rynek.

Radny R. Czepe wyjaśnił, że były inna propozycja nazwania Placu, ale pierwsza i od dawna występowała o to „Solidarność”, kilkakrotnie kierowała pisma i do tej propozycji się skłaniano. Pod koniec kadencji we wrześniu 2010 r. temat wrócił, ale uznano, że lepiej sprawę przełożyć na początek nowej kadencji, aby nie uznano, że dokonuje się zmian przed wyborami. „Poza tym i tak atakowano nas za politykę historyczną”. Stąd ta sprawa teraz może być spokojnie omówiona. Co do imienia Ks. Popiełuszki, to jest możliwość nazwania innego ważnego obiektu i będzie to znacznie korzystniejsze. Ten temat także jest dyskutowany.

Uchwała Nr XI/84/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Łapy podjęta została głosami: 19 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0 (2 radnych nie brało udziału w głosowaniu) – uchwała w załączeniu.

Pani M. Kaczyńska podziękowała Radzie za podjęcie tej uchwały.

Ad 4. Sytuacja na rynku pracy w mieście i gminie Łapy.

Radni otrzymali pisemną informację na temat sytuacji na rynku pracy w mieście i gminie Łapy. Dyrektor Filii PUP w Łapach p. K. Tomczak prosiła o ewentualne pytania.

Radna K. Grabowska spytała o efektywność zatrudnienia tj. ile osób podjęło pracę po odbytych szkoleniach oraz o wskaźnik bezrobocia.

K. Tomczak poinformowała, iż w 2010 r. ogółem skierowano 143 bezrobotnych na szkolenia, w tym 126 z gminy Łapy. Szkolenia ukończyło 141 bezrobotnych oraz 1 osoba niepełnosprawna poszukująca pracy. Z tego pracę podjęło ponad 30% tj. ok. 70 osób w okresie 3 miesięcy po zakończeniu szkolenia. W ubiegłym roku dużo środków przeznaczono na szkolenia i dużo bezrobotnych zostało przeszkolonych. W roku bieżącym limit środków Funduszu Pracy zmniejszony został o 66% w stosunku do roku 2010 i wynosi zaledwie 1.600 tys. zł. W roku bieżącym skierowano zaledwie 3 osoby bezrobotne na szkolenia grupowe.

Wskaźnik bezrobocia nie jest wyższy niż w powiecie.

Radny S. Maciejewski spytał o stopę bezrobocia w Łapach, ale nie uzyskał na nie odpowiedzi. Spytał też o staże i o efektywność zatrudniania stażystów w gminie Łapy.

K. Tomczak – w związku z tym, że środki zostały znacznie ograniczone tj. do 1/3 (z 3 mln 600 tys. zł do 1 mln 600 tys. zł), dużo mniej organizuje się także staży.

Radny R. Czepe prosił o informację, jaki jest procent bezrobocia w Gminie Łapy. Z tymi danymi zawsze był problem, ale może są chociaż przybliżone dane?

Dyr. Filii PUP p. K. Tomczak wyjaśniła (wyjaśnienia odnoszą się do tego samego pytania zgłoszonego przez K. Grabowską, S. Maciejewskiego i R. Czepe), że nie mają takich danych i nie ma ich GUS. Kontaktowali się z Urzędem Statystycznym, czy mogą podać liczbę czynnych zawodowo, ale wyjaśniono, że takich danych ustalić nie mogą.

Radny R. Czepe prosił o wyjaśnienie, jak wygląda dofinansowanie przez państwo aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu, a zwłaszcza środki na roboty publiczne i in., bo głośno się mówiło o znacznym obcięciu funduszy. W poprzedniej pracy Gmina zatrudniała 60 osób (w dwóch turach) na roboty publiczne i kilkadziesiąt na prace społecznie użyteczne w Łapach. Jak to jest teraz?

Pani Dyrektor K. Tomczak wyjaśniła, że środki zostały znacznie zmniejszone. W poprzednim roku na formy aktywne było 3 600 tys. zł, a w 2011 r. zredukowano kwotę do 1 600 tys. zł. W tym roku zatrudni się 30 osób. Będzie to jedna grupa od sierpnia do końca roku. Gmina do nich nie dokłada, ale w tym programie musi być zobowiązanie, że 70% wyniesie wskaźnik efektywności, czyli 70% musi być potem zatrudnionych na okres co najmniej 3 miesięcy.

Radny R. Czepe prosił o wyjaśnienie, jakie Filia otrzymała pieniądze z tytułu programu na aktywne formy, bo porównując z poprzednim rokiem straciła 2 miliony.

Pani K. Tomczak wyjaśniła, że na program Filia PUP otrzymała ok. 100 tys. zł.

Radny J. Jamiołkowski spytał, czy są zarejestrowane jako bezrobotni, osoby z wykształceniem gimnazjalnym?

Dyrektor Tomczak potwierdziła, że są zarejestrowane osoby z takim wykształceniem.

Radna K. Grabowska – czy kontynuowane są dotacje na działalność gospodarczą, jeśli tak to w jakiej wysokości?

K. Tomczak - zakładana wysokość jednorazowej dotacji to 20 tys. zł., w związku z ograniczonymi środkami Urząd udziela dotacji w wysokości 17 tys. zł. Ponadto kwota 135

tys. zł była została przeznaczona na refundację pracodawcom kosztów wyposażenia , bądź doposażenia 1 miejsca pracy. Dotacje te przeznaczane głównie na działalność usługową w zakresie budownictwa , usług kosmetycznych i fryzjerskich.

Radny T. Kozicz spytał, kto może ubiegać się o dotację na założenie własnej działalności gospodarczej?

K. Tomczak – w ramach projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego wsparcie otrzymują głównie osoby mające trudności związane z wejściem i utrzymaniem się na rynku pracy. Grupy te obejmują m. in. osoby młode do 25 roku życia, które nie posiadają doświadczenia zawodowego, czy kwalifikacji, osób powyżej 50 roku życia, a także osób niepełnosprawnych

Radny S. Maciejewski zadał pytanie o efekty I Forum Rynku Pracy w maju tego roku, o którym pisze się w informacji.

Dyrektor K. Tomczak powiedziała, że nie badali takich efektów, stąd nie da się powiedzieć o efektach. Dużo osób bezrobotnych uczestniczyło w Targach. Było duże zainteresowanie osób bezrobotnych, ale jeszcze nie wiadomo, jakie są tego efekty, ponieważ Forum odbyło się miesiąc temu, a więc za wcześnie mówić o jego efektach.

Radny R. Czepe stwierdził, że widział informację z audytu wewnętrznego Powiatowego Urzędu Pracy. Wynikało z niej, że nie było planu szkoleń, stale zatrudniano do szkoleń jedną firmę na wysokie kwoty. Średnio na pracownika przypadało kilka szkoleń, było wiele wyjazdów zagranicznych. Radny chciałby wiedzieć, czy uwagi dotyczą także Filii w Łapach.

Dyrektor Tomczak odpowiedziała, że pytanie nie do niej powinno być skierowane.

Ad 5. Omówienie zadań drogowych i stanu dróg na terenie gminy Łapy.

W sesji uczestniczył dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku Pan Marek Jędrzejewski. Na wstępie dyr. PZD podał jaką substancją dróg powiatowych zarządza PZD w Białymstoku. Ogółem sieć ta przebiega przez teren 15 gmin. W latach 1999 – 2003 na inwestycje drogowe była subwencja drogowa, ale od roku 2004 powiat już we własnym zakresie finansuje inwestycje drogowe. Przez dwie kadencje podział środków na drogi odbywał się na podstawie algorytmu, według którego wyliczano kwoty dofinansowania inwestycji drogowych. Był to pomysł samorządów gminnych, potem brano pod uwagę także liczbę mieszkańców. W trzeciej kadencji rady powiatu uznano za najsukcesowniejsze współfinansowanie „pół na pół” z gminami. W gminie Łapy na tej zasadzie oraz z pomocą środków unijnych, rozpoczęto budowę drogi powiatowej Łapy – Gąsówka Stara.

Dyr. Jędrzejewski odniósł się też do tematu ulicy Sokołowskiej. Przypomniał jak to trwały „wieloletnie boje”, składane były interpelacje poselskie o włączenie jej do ciągu drogowego Łapy Kołpaki – Gąsówka Osse – Gąsówka Somachy. W konsekwencji zawarto porozumienie i od 2008r. ulica Sokołowska jest drogą powiatową. Jej przebudowa to koszt co najmniej 1 mln złotych. Już od roku 2007 mówiono o możliwościach przebudowy tej ulicy, powiat czekał, że sfinansuje to „pół na pół” z gminą Łapy, ale nie doczekał się uchwały i wsparcia działań w sprawie ul. Sokołowskiej. W 2009r. wspólnie z władzami Łap ustalono, by przebudową objąć cały ciąg do Gąsówki Skwarki, ale potrzebne było wsparcie finansowe gminy już na etapie wykonanie dokumentacji projektowej. Powiatowy Zarząd Dróg wie o trudnościach napotykanym przy przebudowie tego odcinka, jest problem z odwodnieniem, zamykaniem przepustu. Mieszkańcy nie pozwalają prawidłowo oczyścić przepust i woda spływa na teren innych i jest konflikt. PZD na mocy specustawy przejmie grunty, co prawdopodobnie umożliwi prace powodujące skierowanie wody do cieku wodnego.

Radny S. Maciejewski spytał o koszt dokumentacji ul. Sokołowskiej.

Dyr. M. Jędrzejewski odpowiedział, że cała dokumentacja, do Gąsówki-Skwarki, wyniesie ok. 120 tys. zł, czyli połowę musiałaby dołożyć Gmina.

Radny M. Łapiński spytał o powody zawężenia drogi w Łapach Szolajdach („zginęło 2 metry drogi”), ponadto wąskie zjazdy uniemożliwiają swobodne poruszanie się maszyn rolniczych.

Dyr. M. Jędrzejewski wyjaśnił że dokumentacja była wykonywana wcześniej, gdy nie było możliwości przeniesienia prawa własności gruntu. Mogła być wtedy zastosowana formuła wywłaszczeniowa lub w drodze porozumienia (do którego często nie dochodziło), nie działała spec. ustawa. Urzędnik musiał przestrzegać prawa i nie można było zaprojektować zjazdu szerszego od jezdni, o tym decydował inwestor.

Radny R. Czepe odnosząc się do inwestycji drogowej w Szolajdach wyjaśnił, że jest to inwestycja ze wsparciem unijnym i podlega szczególnym rygorom, jest kontrolowana do 5 lat; nie można zastosować innych normatywów pod groźbą kary i zwrotu dotacji unijnej. Dodatkowe uzgodnienia są czasochłonne i bardzo skomplikowane. Co do zawężenia drogi, to liczy się stan własnościowy, a nie to, na jakiej szerokości ludzie korzystali z drogi. Właściciel jednak nie wyraził zgody na wejście w jego własność, za sam płot żądał 100 tys. zł. Skorzystanie z wywłaszczenia w trakcie inwestycji unijnej byłoby czasochłonne i trudne w rozliczeniu, więc można poczekać. R. Czepe nie zgodził się z wypowiedzią Dyr. Jędrzejewskiego, że Powiat nie doczekał się uchwały Rady Miejskiej co do partycypacji w spr. budowy ul. Sokołowskiej, bowiem powiat w ogóle o taką uchwałę nie występował. Radny Czepe powołał się na pismo z 21.09.2009 r. do Zarządu Powiatu Białostockiego, w którym Gmina podtrzymała deklarację partycypacji w 50% remontu (przebudowy) ulicy Sokołowskiej. W piśmie też jest zdanie, że nadal trwają prace powiatu przy wykonywaniu dokumentacji technicznej, mówiono bowiem Gminie, że dokumentacja techniczna jest przygotowywana. A o uchwałę Rady Gminy nikt się nie zwracał. R. Czepe przypomniał, że było odwrotnie, to on, jako burmistrz, zwracał się do powiatu z zapewnieniem, że Gmina może partycypować w budowie tej drogi w 50%. Powinno się zatem raz jeszcze wrócić do tej sprawy, a projekt powinien objąć cały odcinek, do Skwark. Tym bardziej, że na wystąpienia Gminy Powiat odpowiadał, że po wykonaniu kanalizacji przystąpi do wykonania drogi z partycypacją Gminy. Gmina Łapy także zwracała się o wykonanie innych dróg proponując partycypację. Chociażby w remoncie drogi Łapy-Suraż, choć tu na swoim odcinku odmówił partycypacji Burmistrz Suraża. Gmina proponowała też partycypację drogi do Łupianki Nowej – utwardzona mogłaby być wykorzystywana jako skrót do drogi wojewódzkiej. Gmina zwracała się też z partycypacją wykonania dokumentacji przebudowy niebezpiecznego skrzyżowania dróg w Płonce Kościelnej – zbiegu dróg do Matysk, Skwark, Gąsówki-Osse. Starosta widział taką potrzebę, ale inwestycję przesunął w czasie. Co do algorytmu podziału środków na drogi, to Gmina zabiegała o jego zmianę, aby przede wszystkim uwzględniono liczbę mieszkańców, stan dróg, ale także liczbę podmiotów gospodarczych, przynoszących wpływy. Radny zwrócił się do Burmistrza, aby Gmina nadal zabiegała o zmianę algorytmu, bowiem, co pokazały wymienione przykłady, Gmina chce partycypować, ale powiat odmawia z braku środków.

Zastępca Burmistrza Z. Jabłoński stwierdził, iż jest to największa inwestycja, jej koszt to 11 mln zł, ale źle przygotowana. Nie ma m.in. odpowiednich zjazdów i wjazdów. Ta inwestycja poza technicznymi problemami stwarza także finansowe. Urząd zechce, by pewne rzeczy zostały przeprojektowane, zgodnie z wolą mieszkańców. W ubiegłym roku gmina wydatkowała na tę inwestycję 200 tys. zł, teraz okazuje się, że brakuje jeszcze 300-400 tys. Gmina robi co może, by ją kontynuować.

Radny R. Czepe przypomniał, że dokumentacja tej powiatowej drogi została wykonana przez powiat w czasie kadencji Burmistrza Wróblewskiego. Ale to Gmina w V kadencji zgłosiła tę drogę do programu na środki unijne i zdobyła dofinansowanie. Nie było mowy, aby w tym czasie zrobić nową dokumentację. Powiat nawet się pomylił i dodatkowo wykonał dokumentację innego odcinka drogi w Szolajdach do drogi powiatowej Łapy-Suraż. W RPO

Gmina uzgodniła, aby i na ten odcinek było dofinansowanie unijne. Nie było problemów z rozliczeniem – jedyną kwestię ciągu Nowowiejska-Grabowa miał wyjaśnić Z-ca Burmistrza S. Roszkowski po wykonaniu etapu, a więc w tym roku. Chętnie na komisji można podyskutować na temat tego rozliczenia, można zaprosić Pana Burmistrza Roszkowskiego. A nic nie szkodzi, aby zadzwonił Zastępca do Zastępcy i wyjaśnili, jak było, jak powinno się to rozliczyć. Zawsze są przebudowy i niewielkie korekty planów. Gmina w samych Szolajdach dołożyła zapewne co najmniej 100 tys. zł, bo trzeba było przykryć rów, zrobić dojeżdżenie do krzyży. Co innego jednak zmiany, które wymagają wywłaszczenia, czy zmiany normatywów, np. gdy trzeba występować do ministerstwa i nie wiadomo, czy w ogóle ministerstwo wyraziłoby na to zgodę. To oczywiste, że Gmina wykonuje dodatkowe roboty przy budowie drogi, np. zrobiła chodnik przy szkole w Daniłowie. To jest wybór: robić, czy nie, ale jeśli robić, to z własnych środków, bo powiat się od tego odżegnuje. Za każdym razem decyzja należy do władzy.

Radny R. Czepe spytał Dyrektora PZD, czy już została rozwiązana sprawa własności drogi powiatowej koło straży i Tesco, która ma także nazwę Sikorskiego, jak droga wojewódzka

Zdaniem Dyr. M. Jędrzejewskiego działka powinna stanowić własność województwa, a pozostać w utrzymaniu Powiatowego Zarządu Dróg. Takie rozwiązania są praktykowane.

Ad 6. Ocena przygotowania i realizacji zadań inwestycyjnych budżetu 2011r.

Radni otrzymali informację na temat przygotowania i realizacji inwestycji w 2011r., w związku z tym radna B. Łapińska spytała, czy dane w informacji są aktualne.

Kierownik Ref. Inwestycji K. Gołaszewski wyjaśnił, iż ze względów oszczędnościowych ocena ta dokonana była własnymi siłami, dlatego pewne nieścisłości mogą się pojawić. Jako przykład podał, iż stan chodnika może być w części dobry, a innym miejscu zły. Jednakże w ocenie tej ujęte zostały wszystkie zmiany.

Radny R. Czepe zwrócił się z prośbą, aby w zestawieniu podane były długości ulic i infrastruktura towarzysząca. Ta informacja jest ważna, gdy chodzi o koszty. Także prosi o informację wprowadzającą, mówiącą o tym, ile jest dróg, jakiej kategorii i rodzaju (ile nie ma nawierzchni), także dzieląc na wieś i miasto. Radni powinni wiedzieć, jaka jest „kolejka” ulic. Próbuje się siłowo przeforsować uliczki Żniwną i Łanową, ale warto zobaczyć w wykazie, że np. 60 innych uliczek czeka na wykonanie.

Kierownik K. Gołaszewski rozumie przez to, iż istnieje potrzeba scalenia tych informacji.

Radny R. Czepe: Można pod numerem ulicy dać nazwę i jedną kolumnę zaoszczędzi się. Jest też problem wyszukiwania, skoro jest według kolejności numerów, a nie alfabetycznie.

Kierownik K. Gołaszewski wyjaśnił, iż wcześniej były pewne nieścisłości, teraz zleci kontrolę, by dokładnie to sprawdzić.

Radny M. Michno zauważył, że ulica Sosnowa figuruje jako ulica nieutwardzona, podczas gdy w poprzedniej kadencji została wykonana. Ulice Kruczkowskiego i Asnyka są ujęte pod jedną pozycją, opisana jako nawierzchnia bitumiczna pozostały odcinek gruntowy, a to są położone równolegle drogi, w żaden sposób ze sobą nie połączone. Na ul. Kruczkowskiej jest nawierzchnia gruntowa, a na ul. Asnyka bitumiczna.

Kierownik K. Gołaszewski wyjaśnił, iż wcześniej były pewne nieścisłości, teraz zleci kontrolę, by dokładnie to sprawdzić.

Kierownik K. Gołaszewski zadeklarował, że to zostanie sprawdzone.

Radny S. Maciejewski zwrócił uwagę, aby ująć ulicę Główną na odcinku od ul. Westerplatte do Polnej, jako utwardzoną, bo zostało to w poprzedniej kadencji wykonane, co należało uwzględnić. W pozycji 19 nadal jest to odcinek przewidziany do przebudowy. I takich pozycji jest kilka.

Kierownik K. Gołaszewski wyjaśnił, że już wychwycono kilka takich pomyłek i zostaną one poprawione. Nowa elektroniczna wersja zostanie przesłana radnym – z długościami, w wersji rozszerzonej.

Zdaniem radnego S. Maciejewskiego należy się też uważniej przyjrzeć ocenie stanu technicznego. Są różne opisy stanu tej samej nawierzchni.

Kierownik K. Gołaszewski wyjaśnił, że niektóre sformułowania wynikają z przepisów.

Radny R. Czepe zaproponował, aby w uwagach prowadzić dodatkowe informacje, gdy wskazane jest obszerniejsze wyjaśnienie.

Kierownik K. Gołaszewski stwierdził, że na następną sesję informacja będzie zaktualizowana. Zlecenie przeglądu dróg firmie kosztuje ok. 20-30 tys. zł. Gmina nie jest w stanie ze względu na swoją sytuację wyłożyć takiej kwoty. Można to wykonać samemu.

Radny R. Czepe zwrócił uwagę, że firmy to robią wraz ze szczegółową dokumentacją filmową, pomiarową itp. każdej ulicy. Zauważył, że co jakiś czas padają tu twierdzenia, że 20 tys. to żaden wydatek dla Gminy.

Rada Miejska przyjęła do wiadomości informację – przegląd dróg publicznych w gminie Łapy.

Ad 7. Porządek i bezpieczeństwo publiczne w mieście i gminie Łapy.

Komendant Komisariatu Jarosław Grycuk przedstawił charakterystykę zagrożeń przestępczością i wykroczeniami na terenie działania Komisariatu policji w 2010r. (radni otrzymali informację na piśmie – stanowi ona zał. do niniejszego protokołu)

Radny A. Gąsowski spytał, jak przedstawia się liczbowo przebywanie nieletnich w Izbie Wyrzecznień?

Komendant J. Grycuk poinformował, że na szczęście jest to znikoma ilość tj. 1-2%.

Radny J. Jamiolkowski spytał, jak na tle kraju wygląda u nas przestępczość i jakie czynniki decydują o spadku przestępczości, jakie znaczenie mają działania prewencyjne?

Komendant J. Grycuk poinformował, że wykrywalność przestępstw u nas jest dość wysoka i porównywalna z powiatami. Nie da się oddzielić służby prewencyjnej od kryminalnej, obie służby zazębiają się.

Radny S. Puścian poruszył temat przemieszczania się służb patrolowych, uważa, że lepsze efekty przynosiłyby patrole piesze na osiedlach.

Komendant J. Grycuk potwierdził, że tak właśnie służba powinna być pełniona, gdyż radiowozy służą głównie do przemieszczania się, a patrole powinny być w głównej mierze piesze.

Radna B. Łapińska pytała o zmiany w zakresie zagrożeń przestępczością jakie spowodowało włączenie gminy Juchnowiec pod Komisariat Policji w Łapach?

J. Grycuk wyjaśnił, że wcześniej Juchnowiec podlegał pod komisariat w Wasilkowie, włączenie go do Łap spowodowało, iż gro zdarzeń ma miejsce właśnie tam, w 2010r. było ich ponad 70.

Radna H. Kamińska spytała, czy są przewidziane dodatkowe patrole na ul. Surażskiej w Uhowie, zwłaszcza zaś w weekendy, gdy samochody parkują po obu stronach ulicy, co uniemożliwia poruszanie się pieszych. Jest prośba mieszkańców Uhowa, by wprowadzić zakaz parkowania po jednej stronie.

Komendant J. Grycuk uznał to za jak najbardziej zasadne. Jednocześnie zaapelował do sołtysów, jeśli będzie zapotrzebowanie na informacje z Komisariatu, to najlepiej będzie je uzyskać na zebraniach sołeckich. Stąd prośba o zawiadamianie Komisariatu o takich zebraniach.

Radny R. Czepe spytał, jaki będzie los posterunku w Juchnowcu, czy pozostanie tak, jak jest obecnie.

Komendant J. Grycuk wyjaśnił, że trwa reorganizacja, być może Łapy go wchłoną.

Radny R. Czepe spytał o przestępstwa narkotykowe, bowiem przed laty w Łapach stanowiły one ogromny problem. Było kilkanaście wyroków, zarzutami objęto znacznie więcej osób. Łapy były zagłębiem narkotykowym. Jak jest teraz?

Komendant J. Grycuk wyjaśnił, że teraz jest tego mniej, przestępstwa te są na bieżąco objęte rozpoznaniem operacyjnym.

Radny R. Czepe poruszył temat zakłócania ciszy nocnej. Bywa, że późnym wieczorem i w nocy grupki młodych ludzi przechodzą przez miasto, przez osiedla, i potwornie wrzeszczą. Zdarza się to po meczu Jagiellonii i krzyk słuchać już od dworca, także przy posterunku i na całej dzielnicy.

Radny S. Maciejewski prosił o zwrócenie uwagi na pizzerię za Domem Kultury, tam też dochodzi do zakłócania ciszy nocnej.

Radny P. Pułkośnik z kolei wskazał miejsce przy Przychodni na ul. Piaskowej, tam też piją alkohol i zachowują się głośno.

Komendant J. Grycuk podał swój numer telefonu i prosił o zgłaszanie tego typu sytuacji.

Radny R. Czepe poprosił o elektroniczną wersję „Charakterystyki stanu bezpieczeństwa”.

Komendant J. Grycuk zobowiązał się przesłać wersję nowszą w formie prezentacji.

Radny M. Łapiński podziękował za skierowanie patrolu na plażę w Dębowinie, spytał też, czy są wyciągane konsekwencje za nieuzasadnione interwencje?

Komendant wyjaśnił, że właśnie są wykorzystywane pieniądze z gminy na dodatkowe patrole.

Radny J. Jamiołkowski pytał o utworzone w Komisariacie Policji w Łapach stanowisko asystenta ds. nieletnich.

Komendant J. Grycuk wyjaśnił, iż zadaniem asystenta jest prowadzenie czynności profilaktycznych wśród młodzieży, informowanie o zagrożeniach, sankcjach karnych itp. Prowadzi on spotkania edukacyjne z młodzieżą, jak też z dziećmi w przedszkolach i z rodzicami.

Radny Czepe przypomniał, że zakupione były auta dla Policji w programie wraz z Komendą Główną. Zadał pytanie, czy taki program nadal będzie kontynuowany i czy Komisariat ma potrzeby tego typu?

Komendant J. Grycuk wyjaśnił, że programu nie będzie, ale starostwo chce dofinansować zakup samochodu terenowego dla Łap.

Rada Miejska przyjęła do wiadomości informację nt. porządku i bezpieczeństwa w mieście i gminie Łapy.

Ad 8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łapy.

Radny R. Czepe wyraził opinię, że skoro zmiany opłaca inwestor pracujący na rzecz polskich sieci energetycznych, to jest okazja dokonać innych zmian. Czy zatem były jakieś inne wnioski?

Burmistrz W. Brzosko stwierdził, że wydaje się, że były uwzględnione inne wnioski w innych rejonach objętych planem, ale prosi, aby wypowiedział się planista.

Pan Wiktor Panfiluk wyjaśnił, że do projektantów nie dotarły inne wnioski.

Uchwała Nr XI/85/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie uchwalenia zmiany studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łapy została podjęta głosami: 17 za, przeciw 0, 1 głos wstrzymujący (uchwała w zał.)

Ad 9. Funkcjonowanie i sytuacja ekonomiczna Ośrodka Kultury Fizycznej w Łapach.

Radni otrzymali pisemną informację na ww. temat.

Radny P. Pułkośnik spytał, czy zaplanowana w budżecie kwota 6 tys. zł jest wystarczająca na zorganizowanie 25 imprez sportowych. Radny wie jak kosztowne są takie imprezy, czy zatem są jacyś sponsorzy z zewnątrz?

Dyrektor A. Protasiewicz wyjaśnił, że w Łapach jest sporo ludzi kochających sport i to oni dużo pomagają.

Radny R. Czepe spytał, jaki w poprzednich latach był koszt ratowników wynajmowanych na sezon w Uhowie.

Dyrektor A. Protasiewicz wyjaśnił, że w Uhowie zatrudnianych było dwóch ratowników, starszy i młodszy. Starszy otrzymywał ok. 2,5 tys., zaś młodszy ok. 800 złotych. Przez całe wakacje razem koszt ten wynosił ok. 6 tys. zł brutto.

Radny S. Maciejewski spytał, czy ratownicy byli zatrudniani przez dwa miesiące.

Dyrektor A. Protasiewicz potwierdził, że około dwóch miesięcy.

Radny T. Kozicz stwierdził, że zatrudnienie w OKF jest 7 osób. Spytał, czy ta obsada jest optymalna i czy istnieje możliwość, aby zacieśnić współpracę z Pogonią. Czy mogłyby być drużyny młodzieżowe rozliczane przez księgową? Czy mogłyby być pomoc przy organizacji meczów, aby obniżyć koszty funkcjonowania Pogoni. Może poprzez dodatkowe etaty?

Dyrektor A. Protasiewicz stwierdził, iż chętnie rozwijaliby się i tworzyli nowe etaty, ale podejrzewa, że etatów będzie mniej, a zatem będą musieli tworzyć inne formy działalności. Współpraca z Pogonią zdecydowanie tak, ale musi tu być dobra wola z obydwu stron. OKF stara się, by stworzyć Pogoni dobre warunki do trenowania i rozgrywania meczy.

Radny T. Kozicz przyznał, że obiekty są bardzo dobrze przygotowane, począwszy od szatni, a kończąc na boisku. Ale są duże potrzeby jeśli chodzi o sprzęt. Kiedyś była rozmowa o areatorze. Jakie to byłyby koszty?

Radny R. Czepe spytał, czy wymagana jest wymiana ziemi na boisku, bo było to rozważane.

Dyrektor A. Protasiewicz wyjaśnił, że nie jest potrzebna wymiana ziemi, odbywa się stałe napowietrzanie, nawożenie itp. OKF nie ma praktycznie żadnego sprzętu. Kosiarki i traktorki ogrodowe nie są dostosowane do koszenia większych powierzchni, dlatego prace te wykonywane są ręcznie.

Przewodniczący A. Mojkowski spytał, czy badana była woda w Uhowie?

A. Protasiewicz stwierdził, iż ma już wynik badania, jest on bardzo dobry.

Radny R. Czepe spytał, jak przedstawia się sprawa pływającego pomostu w Uhowie, zaczęta już wcześniej, czy już jest dofinansowanie?

Dyrektor A. Protasiewicz wyjaśnił, że jest dofinansowanie, 10 metrowy pomost będzie instalowany w sierpniu.

Radny R. Czepe zwrócił się o wyjaśnienie, jak wygląda budowa mini skate parku. Tu także przygotowywany był wniosek. Miało być na gorszym asfaltowym boisku tenisowym. Czy już pojawił się taki program, z którego można uzyskać dofinansowanie, bo nie jest sztuką wydać tylko własne środki. Były starania przez SGGN.

Dyrektor A. Protasiewicz stwierdził, że wtedy było takie zapotrzebowanie, ale teraz nie ma tych osób.

Radny R. Czepe poinformował, że młodzi ludzie przy Biedronce ćwiczą. Kiedyś wykorzystywali do tego niewielki zbiornik przy Cukrowni. Aby im pomóc postawiono warunek, że muszą się zorganizować w stowarzyszenie. Chodziło o to, aby działali na stałe, aby nie wydać kilkudziesięciu tysięcy złotych, bo w danym roku są zainteresowani, a w

następnym już ich nie będzie. Efektem tych rozmów było powstanie Stowarzyszenia Rowerowego, z wielką pomocą Dyrektora Protasiewicza i OKF. Tam miała być sekcja skate parkowa, ale sekcja ta nie zawiązała się. Gdyby jednak udało się zdobyć dofinansowanie, to warto zrobić skate park.

Dyrektor A. Protasiewicz stwierdził, iż OKF chce zadbać o rozwój piłkarstwa, podjęte zostały już nawet próby pozyskania dofinansowania.

Radna K. Grabowska stwierdziła, że wypada, aby zabrała głos w sprawie Ośrodka Kultury Fizycznej, jako jego długoletnia pracownica. Zawsze Ośrodek był omijany odnośnie budżetu. Inne jednostki mają spory budżet, a dla Ośrodka zawsze brakowało pieniędzy. Trzeba było szukać pieniędzy u sponsorów. Jak zamykali drzwi, to wchodziło się oknem. Inne placówki tego problemu nie mają. Apeluje, aby na następny rok przyjrzeć się dobrze temu budżetowi, na tyle osób i tyle zadań, gdzie także dochodzi Uhowo, konserwacja boiska, plaża w Uhowie. Radna jest godna podziwu i cieszy się, że to dalej ładnie się rozwija. Ma żal, że OKF był po macoszemu traktowany przez kolejne kadencje. Jeśli 181 tys. zł przeznacza się na Pogoń, (choć nie jestem przeciwna piłce nożnej), a tylko 362 tys. na Ośrodek, gdzie trzeba konserwować, utrzymywać budynek, ponosić wszelkie opłaty, za światło, wodę itd., to jest bardzo mała kwota. To jest bardzo ciężko utrzymywać taki stan zatrudnienia i mieć tak wiele do obrobienia.

Radny T. Kozicz: Należy przeanalizować strukturę wydatków. Pogoń ponosi koszty transportu, organizacji meczów, praktycznie co tydzień. OKF działa na innych zasadach. Spytał, czy w pozostałych kosztach kwota 111 tys. zł to także wynagrodzenia?

Dyrektor A. Protasiewicz wyjaśnił, iż kwota ta przeznaczona jest na zajęcia pozalekcyjne oraz wynagrodzenia pracowników.

Radny R. Czepe prosił o wyjaśnienie Skarbnik Gminy, ile Pogoń otrzymała pieniędzy w 2010, bo za jego kadencji było to już 210 tys., ale przygotowana już była umowa i pozostawiona następcy bodajże na kwotę 25-30 tysięcy.

Radny T. Kozicz poinformował, że łącznie było to 210 tysięcy.

Radny Czepe przypomniał, że tyle on przekazał w różnych formach, ale była dodatkowa umowa, którą pozostawił do uznania swemu następcy.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby takie kwestie wyjaśnić w sprawach różnych.

Radny R. Czepe prosił, aby Skarbnik w sprawach różnych wyjaśniła tę kwestię i co się stało z przygotowaną umową. Oby Pogoń zawsze była w III lidze i trzeba się liczyć z wydatkami. Jest UKS Narew, który ma ogromne osiągnięcia w judo i oby zawsze takie miał. Są także inne działania i nie powinno się tracić z oczu niczego. W wypadku Pogoni bardzo ważne są młodzieżówki. Mimo iż umowy nie gwarantują zatrzymania dzieci, ani rekompensaty za przejście przez inne kluby. Radny zapytał, jak wygląda współpraca między Pogonią a Petrusem, bo było konkurowanie, jeśli chodzi o młodzieżówki.

Dyrektor A. Protasiewicz – powstała i działa Społeczna Rad Sportu. To od Rady zależy, czy tych pieniędzy na OKF będzie mało, czy dużo. Podkreślił, że Ośrodek wiele robi własnymi siłami

Radny R. Czepe, odnosząc się do wypowiedzi radnej K. Grabowskiej, stwierdził, że płace wszędzie w ostatnim czasie zostały zamrożone. Można podziwiać, że przy tych płacach i bardzo niskich płacach dyrektora tak wiele się robi. Radny przypomniał, że bardzo wiele działań podejmowano co do sportu. Wykonało trybuny na stadionie, liczne remonty, ogrodzenie, Orlik, dwa boiska szkolne. plażę w Uhowie, plażę w Dębowinie, Szolajdach. Miliony złotych wydano na sport i rekreację. Żeby nie stwarzać wrażenia, że nie szły na tę dziedzinę pieniądze. Skromna załoga OKF prowadzi działalność, ale znaczne środki wydawano na sport i rekreację.

Ad 10. Analiza sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2010 rok.

Na wstępie przewodniczący Komisji Rewizyjnej W. Szustak odczytał opinię Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu gminy za rok 2010 (opinia stanowi zał. nr 5).

Opinia ta zawiera sprawozdanie finansowe Gminy Łapy za 2010r. (po raz pierwszy), informację o stanie mienia gminy na dzień 31.12.2010r. oraz sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2010 rok. W opinii wyszczególnione zostało:

- stan zadłużenia gminy na dzień 31 grudnia 2010r. wyniósł 26 553 515 zł, w porównaniu do 31.12.2009r. wzrósł on o kwotę 11 105 122 zł, tj. o 71,8%
- dochody budżetu zaplanowano na nierealnym do wykonania poziomie
- głównym źródłem niewykonania dochodów majątkowych w roku 2010 były o 1 583 273 zł niższe niż planowane wpływy ze sprzedaży nieruchomości.
- w 2010r. wykonane zostały dokumentacje projektowe za kwotę kilkuset tys. zł, natomiast w budżecie roku 2011 nie ujęto realizacji zadań, których dotyczyły wykonane projekty
- największe wydatki w dziale Oświata i wychowanie – 20 467 346 zł, tj. 33% ogółu wydatków w 2010r. Subwencja oświatowa pokryła zaledwie 50% wydatków na oświatę.
- budżet za 2010r. zamknął się deficytem w kwocie 9 917 009 zł. Na sfinansowanie deficytu oraz na spłatę istniejącego zadłużenia gmina zaciągnęła kredyt bankowy w kwocie 3 mln zł, pożyczki w WFOŚiGW na kwotę 615 271 zł oraz wyemitowała obligacje gminne w kwocie 12 mln zł

Na zakończenie Komisja stwierdziła, że realizacja inwestycji w roku 2010 na tak wysokim poziomie, w tym duży udział bez dofinansowania ze źródeł zewnętrznych doprowadziły do zwiększenia długu o 11 105 122 zł w stosunku do roku 2009. Na dzień 31.12.2010r. wyniosło 26.553 515 zł i było nominalnie najwyższym w dotychczasowej historii gminy Łapy.

Radny S. Maciejewski przedstawił opinię Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość z wykonania budżetu za 2010 r. Stwierdził, że różni się ona od opinii zaproponowanej przez radnego W. Szustaka, co ujawniło się już na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Wykonanie budżetu to nie tylko wyliczenia finansowe, ale także konkretna działalność w ramach zadań własnych i zleconych. Klub wymienia najważniejsze zadania i działania, jakie podejmowała Gmina Łapy w roku ubiegłym.

Radny S. Maciejewski wyjaśnił, że pełne sprawozdanie w kadencji znajduje się na gminnej stronie internetowej, Mówiąc o wykonaniu budżetu 2010 r. warto także pamiętać o działalności jednostek organizacyjnych. M.in. kontynuowano pomoc dla ZEC i ZWiK, zlecając swemu załadowi zadania na ogromną skalę, jaka nigdy nie miała miejsca w poprzednich kadencjach. ZEC wykonywał remonty Urzędy Miejskiego i in. ZWiK w latach 2006-2010 zwiększył obroty z 4 mln do ponad 8 mln zł rocznie i zatrudnienie z ok. 40 do ok. 80 osób. Wiele z tych prac wykonano w 2010 roku. Rok 2010 r. był kolejnym rokiem intensywnych działań w oświacie. Całkowity koszt wykonanych w 2010 r. w szkołach remontów wyniósł 211 018,52 zł. Pełny wykaz remontów znajduje się w sprawozdaniu na koniec kadencji opublikowanym na gminnej stronie internetowej. W 2010 r. kontynuowano program tworzenia punktów przedszkolnych w Łapach i na wsiach. Także projekt „Znam, wiem, potrafię” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Łączna wartość projektu realizowanego od 01.09.2009 r. do 30.06.2010 r. we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach prowadzonych przez Gminę Łapy to 1 092 259 zł. W V kadencję Gmina weszła z budżetem ok. 35 mln zł, a kończy budżetem na poziomie ok. 50 mln zł. W ciągu ostatnich 4 lat odnotowany został przeszło 40% wzrost dochodów budżetu. Wydatki na inwestycje w V kadencji wzrosły o przeszło 400%, od kwoty ok. 3,7 mln zł na koniec 2006 r. przez kwoty ok.

4,9 mln zł, 7,7 mln zł i 9,5 mln zł w latach 2007–2009 do kwoty ok. 15,2 mln zł w roku 2010. Rok 2010 był bardzo efektywnym zakończeniem kadencji, w której w ciągu 4 lat zrealizowane zostały inwestycje na kwotę ok. 41 mln, z czego ok. 35 mln to inwestycje zrealizowane przez Urząd Miejski w Łapach, pozostałą kwotę stanowią inwestycje na drogach gminnych i powiatowych dofinansowywane z budżetu gminy oraz zakupy nieruchomości. W V kadencję Gmina weszła z dużym balastem zadłużenia na poziomie 26%, przy zrealizowanych inwestycjach w latach 2003-2006 w łącznej kwocie ok. 9,4 mln zł, a skończyła kadencję z zadłużeniem na poziomie 51% przy zrealizowanych inwestycjach w latach 2007-2010 w łącznej kwocie ok. 41 mln zł i w trudnej sytuacji finansowej przy zaniżonych ze względu na zamknięcie ZNTK i Cukrowni wpływach do budżetu w ciągu dwóch ostatnich lat w kwocie ok. 8 mln zł.

Podsumowując, radny S. Maciejewski stwierdził, że wykonanie budżetu za 2010 r. Klub ocenia bardzo pozytywnie. Pod względem inwestycyjnym, pozyskiwania środków zewnętrznych, podejmowania i realizowania działań prorozwojowych był to rok wyjątkowo dobry dla Gminy. Radny stwierdził, że choć Klub bardzo pozytywnie ocenia dokonania Burmistrza i Rady Miejskiej poprzedniej kadencji, to musi uwzględnić fakt, że absolutorium za 2010 r. dotyczy wyłącznie burmistrza tej kadencji. (Poprzedniego burmistrza jedynie w sposób symboliczny). Klub nie widzi powodu, aby głosować za udzieleniem absolutorium osobie, która budżet 2010 r. realizowała jedynie w krótkim kilkutygodniowym okresie, praktycznie nic pozytywnego do niego nie wnosząc. Zapowiedział, że w głosowaniu nad udzieleniem absolutorium Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość Rady Miejskiej w Łapach wstrzyma się od głosu. (Opinia Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Rady Miejskiej w Łapach stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Ad 11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010 rok.

P. Skarbnik na wstępie poinformowała (wcześniej wyjaśniała na komisjach), iż ustawa o finansach publicznych po raz pierwszy wprowadza wymóg opracowywania sprawozdania finansowego przez gminy.

W. Szustak odczytał opinię Komisji Rewizyjnej w tej sprawie oraz pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku w sprawie wyrażenia opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2010r. Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała ww. sprawozdanie finansowe za 2010r.

Uchwałę Nr XI/86/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010r. podjęto głosami; 19 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0 (uchwała w zał.)

Ad 12. Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy za 2010 rok .

Przewodniczący Rady A. Mojkowski odczytał ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W. Szustak odczytał wniosek Komisji w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Łap za 2010r. z tytułu wykonania budżetu oraz opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną wniosku o nieudzielenie Burmistrzowi absolutorium za 2010 rok.

RIO w Białymstoku negatywnie opiniuje ww. wniosek Komisji Rewizyjnej (zał. nr 7)

W tym punkcie Burmistrz W. Brzosko zgłosił autopoprawkę i wykreślenie słowa „nie” i pozostawienie zapisu : „**udziela się absolutorium**”.

Następnie radny W. Szustak odczytał stanowisko klubu radnych Nasze Podlasie w sprawie absolutorium dla burmistrza za rok 2010. Klub opowiada się przeciwko udzieleniu

absolutorium burmistrzowi i podkreśla, iż w 2010r. funkcję burmistrza pełnił Pan W. Brzosko tylko przez kilkanaście dni, dlatego negatywna ocena dotyczy dokonań poprzedniego Burmistrza Pana R. Czepe - stanowisko stanowi zał. nr 9 protokołu.

Radny W. Godlewski odczytał stanowisko Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w sprawie absolutorium dla burmistrza Łap za rok 2010 (zał. nr 9). Klub wnioskuje o nieudzielenie absolutorium dla Burmistrza Łap za rok 2010, mając na uwadze, że dotyczy to byłego Burmistrza Pana R. Czepe – zał. nr 10.

Radny R. Czepe przedstawił (omówił) Stanowisko Klubu Radnych, będące odpowiedzią na opinię radnych (władzy) w Komisji Rewizyjnej w związku z absolutorium z wykonania budżetu za 2010 r. Radny podziękował Przewodniczącemu Klubu Prawo i Sprawiedliwość S. Maciejewskiemu za przedstawienie Opinii Klubu oraz dokonań poprzedniej kadencji i odpowiedź na paszkwil przedstawiony przez radnego W. Szustaka. Przypomniął, że w poprzedniej kadencji zmiany w budżecie były przyjmowane zgodnie, niemal jednogłośnie, a przecież opozycja istniała. Dziwi się radnemu Szustakowi, co wtedy robił? Teraz się obudził, bo teraz chciałoby się mieć pieniądze do wydawania? Jak można czynić zarzut, że przeszacowano dochody na początku 2010, skoro nikt nie był w stanie przewidzieć, jaki ten rok będzie. Już wtedy mówiło się, że dochody ledwo pokrywają wydatki bieżące. Budżet był wykonywany prawidłowo, ale czy można mieć do nas pretensje, że padły dwa zakłady pracy? Obecna większość chce zaatakować działalność poprzedniej większości i burmistrza Czepe. Ale krytyka musi być uzasadniona. Za 4 lata was podsumujemy – dokładnie i w detalach. Obecne postulaty będą przez nas zweryfikowane. Chciałoby się mieć pieniądze, to trzeba je zarobić. Tereny ZNTK są do zagospodarowania. Podstrefa jest, największe trudności zostały pokonane. Jeszcze w 2008 nie można było się dobić, aby mieć podstrefę, a dziś już jest, teraz trzeba wydatkować pozyskane pieniądze. Ale chciałoby się mieć basen, inwestycje i wcale nie oszczędzać. Tylko wydawać, choćby na małe uliczki i nikomu nie podpaść. Dokumentacja na kino była wykonana, bo była szansa na środki unijne. Dokumentacje były robione pod programy unijne. Pozyskiwanie tych pieniędzy nie polega na tym, że gdzieś tam siedzi dobry wujek i tylko czeka, aż burmistrz przyjdzie z wnioskiem. To jest walka na dobre wnioski, koncepcje, projekty itp. Dlatego trzeba mieć wiele więcej projektów i próbować. Stąd nie mając jeszcze własności tzw. Domu Partii już Gmina zrobiła projekt modernizacji, by pozyskać dofinansowanie. I takich dokumentacji trzeba było wykonać wiele. Boli fakt, że chcieliśmy kupić zabytkowy parowóz za kilkadziesiąt tysięcy złotych? W 2011 będzie obchodzona rocznica kolei i wszyscy będą się napinać, mówić o tradycji kolejarskiej, a nie stać nas na zabytkowy parowóz, który można własnymi siłami wyremontować, choćby rękami tych fachowców, którzy jeszcze pracują w ZNTK? Nie było żadnego problemu przesunąć w NFOŚiGW terminu wykonania Harcerskiej, takie działania zawsze podejmował Z-ca Burmistrza. To myśmy zdobyli, dzięki Ministrowi M. Boniemu, ogromnym staraniem, czego dowodem są pisma i notatki, 1 mln na remont obiektu przy Nowej, ale koncepcja była taka, aby tam mieściło się Centrum Społeczne ze wszystkimi instytucjami pomocy społecznej wraz z wolontariatem, z salką konferencyjną, z mieszkaniem dla osób w sytuacji przemocy. Milion na to, to dużo za mało. Trzeba było się z tą inwestycją wstrzymać. Te pieniądze już zostały wywalczone i co roku można z nich skorzystać. Ale nie ma sensu remontować obiektu w ograniczonym zakresie. Problemów społecznych przybywa i uzasadnione było dobudowanie piętra. Zakup przepompowni to żaden problem, ale za jaką cenę. Za taką cenę, jaką teraz zaproponowano w Strumiance, to każdy sprzedaje, bo to cena prawie jak w mieście. Wiadomo na podstawie przetargów, że koszt basenu wyniesie 15-16 mln złotych. Przy dofinansowaniu 8-9 mln złotych. Ale niech władza wreszcie udowodni, że ma znajomości i koneksje. Zdobądźcie dodatkowe miliony. Jak można czynić zarzut, że nie sprzedano Biedronki? To ja chciałem sprzedać grunt w przetargu otwartym, bo nie można zostawiać patologicznej sytuacji, gdy Gmina ma grunt i co roku musi określać czynsz dzierżawny

właścicielowi budynku. Właściciele żądali sprzedaży bezprzetargowej, na co Gmina się nie godziła. Z powodu zaszłości problem okazał się potwornie trudny. Ale po sprzedaży już na drugi dzień tam może być prokurator. To wymaga głębokiej analizy prawnej. Przetarg jest formą przejrzystą, nie korupcyjną. Jak dostanę wykaz, które dokumentacje są kwestionowane, to odpowiem, dlaczego każda była wykonana i czemu służyła, w jakim programie była zgłaszana lub do jakiego przygotowana. Zdobyto w 2010 r. 2 mln na inwestycje, ale łącznie z projektami miękkimi 4 mln. Poprzedni Burmistrz w całej swej kadencji nie uzyskał ani jednej złotówki środków unijnych. Nie liczę, że pochwalicie pozyskiwanie przez nas środków unijnych, ale wytykanie tego jest nieetyczne. Wprowadziliśmy także bardzo przejrzysty system wyboru dróg do wykonania, przez co się unika presji radnych i mieszkańców. Nas było stać wykonać ulice także ze środków własnych, ale państwa nie będzie stać. Dlatego powinniście przemyśleć skorzystanie z formy konsultacji. Jeśli nie basen, nie CTR, to co? Może się okazać, że te dodatkowe wydatki można byłoby dołożyć i wybudować basen. Etaty dla emerytów w Urzędzie i zwiększone etaty to już 150 tys. rocznie, jedna uliczka 150 tys. i kolejne i nabiera się.

Radny R. Czepe odniósł się do wypowiedzi radnego W. Szustaka, że jest to największe zadłużenie w historii Gminy – ok. 51%. Przecież w 2001 r. było 55%. Cała tabelka długów jest opublikowana na stronie gminnej. Apeluję, aby uwzględniać fakty. W 2002 r. dług był 50%. 2003 r. – 51%. Ale to wybór określonej polityki. Miasta zadłużają się, bo jest wyjątkowa sytuacja zdobycia środków unijnych. Kiedy zadłużono Gminę na 55%?, nie pozyskano żadnych środków unijnych. Była mowa o wykonywaniu dróg razem z powiatem w różnym procencie, ale zapomina się, że w tym ciągu są drogi gminne, a do tych powiat w ogóle się nie dokłada. Także powiat nie finansuje dodatkowych robót. Ale skoro jesteście tacy mocni w powiecie, to uzgodnijcie, że wszystkie dodatkowe roboty będą w 50% finansowane przez powiat, oczywiście chodzi o poważniejsze wydatki. Czy fakt, że 30% więcej poszło na oświatę jest zarzutem? To wasz rząd spowodował m.in., że podnoszone są urzędowe płace nauczycieli, a nie daje się na to środków w subwencji. Uczciwie płaciliśmy, ale to decyzja każdej kadencji, jaka jest sieć szkół, ilu jest pracowników. Był zarzut, że przejęliśmy nauczycieli z „czwórki”, podjęliśmy taką decyzję, nie wstydzimy się jej. W państwa kadencji musicie podjąć własną decyzję.

Radny R. Czepe przypomniał, że 30.12.2009 r. budżet został przyjęty przy dwóch głosach wstrzymujących się: Nie było żadnych protestów. W dniu 29.04.2010 r. wszyscy byli za udzieleniem absolutorium, tylko jedna osoba się wstrzymała, radny Z. Łapiński. Sprawozdanie z wykonania budżetu 2009 r. na sesji 24.09.2010 r. przyjęto bez żadnego głosu sprzeciwu. Na stronie gminnej była opublikowana informacja (z dnia 5.02.2010 r.) pt. „Planowane zadłużenie w 2010 r.”, przedstawiona także na sesji: *„Gmina Łapy weszła w tę kadencję z zadłużeniem ok. 26%. Po trzech latach, na koniec 2009 r., mimo bardzo trudnej sytuacji finansowej spowodowanej zamknięciem Cukrowni i ZNTK, a w efekcie kilkumilionowym obniżeniem dochodów z tego tytułu, Gmina miała dług zaledwie 32% czyli jedynie o 6% wyższy. A tym czasie zdobywając kilkanaście milionów środków unijnych. Mimo że poprzednia kadencja lat 2002-2006 została zakończona tak znacznym długiem (26%), nie pozyskano w tym czasie ani złotówki (ani euro) środków unijnych (nawet w 2003 r., gdy zadłużenie wyniosło 51%)”, a nawet 55%. I pisaliśmy dalej: „Planujemy zadłużenie nawet ponad 50%. Maksymalne zadłużenie może wynosić 60%, ale takiego się nie planuje. Do zwiększenia długu zmusi też gminę nie tylko ambitny plan inwestycyjny”*. To jest zapowiedź z początku 2010 r. przy przyjmowaniu budżetu. Radny Szustak powinien zaprotestować wtedy, że planuje się zadłużenie powyżej 50%. Takie przyjęto wtedy założenia, bo była możliwość pozyskiwania środków unijnych. I wszyscy byli tego świadomi. (stanowisko Klubu stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Radny W. Szustak stwierdził, że nie będzie polemizował, bo to nawet sensu nie ma, ale chce powiedzieć, że koszt sprowadzenia i modernizacji parowozu wynosiłby ponad 200 tys. zł. Stwierdził też, że wówczas dwóch radnych sprzeciwiło się udzieleniu absolutorium, za to jeden z nich radny Z. Łapiński był „ciągany po sądach” przez p. Czepe.

Radny R. Czepe podziękował za przypomnienie sprawy z radnym Zbigniewem Łapińskim, bo jest okazja to wyjaśnić: Radny Z. Łapiński wypowiedział się w gazecie, że pieniądze na trybuny, na poprzedni projekt, zostały wyrzucone w błoto. I to było kłamstwo, bo projekt ziemnych trybun wciąż był ważny, został wykonany „trochę po moim naciskiem, bo zabiegaliśmy o to za kadencji Burmistrza Wróblewskiego”. Poza tym tamte trybuny ziemne tylko w części kosztowałyby 600 tys., a te mniej niż 200 tys. Nie traciliśmy jednak pozwolenia na budowę na trybuny naziemne, bo może kiedyś przyszedłoby do nich wrócić, przewidując także trybuny dwustronne dla boiska zapasowego. Słowa, że pieniądze „poszły w błoto” były oszczerstwem. Natomiast sąd doszedł do wniosku, że burmistrza można bardziej krytykować niż innych i wolno tego typu sformułowania używać. Chore to, ale taki jest uznany porządek prawny. Co do parowozu, to kwestia wyboru. Można nic nie robić, ale można, jak w innych miastach, przy parowozie umieścić wagon restauracyjny i można jeszcze na tym zarabiać, bo firma na pewno chętnie w to wejdzie. Te pieniądze się zwrócą. Ale to kwestia wyboru, jak promować Gminę. Każda kadencja ma swoje priorytety.

Radny R. Czepe zadał pytanie prawne co do zasady głosowania. Było już tak, że gdy komisja zajęła odrębne stanowisko, to głosowano wniosek komisji. Jak ma być w tym głosowaniu, chodzi o przyjęcie jednej zasady.

Radca J. Kamieńska wyjaśniła, iż wniosek komisji nie determinuje treści uchwały. Wprawdzie orzecznictwo sądów wskazuje mocną pozycję komisji rewizyjnej, ale o treści uchwały decyduje rada gminy. Wniosek Komisji Rewizyjnej o nieudzielenie absolutorium nie wiąże rady.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie absolutorium, gdzie w § 1 jest zapis: „**Udziela się Burmistrzowi Łap absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok**”.

Za udzieleniem absolutorium 0 głosów, przeciw 11, 8 głosów wstrzymujących się (2 radnych nie brało udziału w głosowaniu). W związku z tym nie udzielono absolutorium Burmistrzowi Łap.

Ad 13. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji

Pismem z dnia 4 lutego 2011 r. skierowanym do Burmistrza Łap Komendant Miejski Policji w Białymstoku zwrócił się z prośbą o wyasygnowanie z budżetu gminy na rok 2011 środków finansowych mających na celu wsparcie działań Policji w kwocie 20.000,- zł z przeznaczeniem na dofinansowanie służb ponadnormatywnych. W swoim piśmie zasygnalizował, że porozumienie powinno zostać zawarte z Podlaskim Komendantem Wojewódzkim Policji w Białymstoku celem ułatwienia procedur. Uchwała nr VII/51/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 25 marca 2011 roku w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji wskazuje Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku jako podmiot właściwy do zawarcia porozumienia. W momencie podpisywania porozumienia okazało się, że powinno ono zostać podpisane z Komendantem Miejskim Policji w Białymstoku.

Uchwałę Nr XI/88/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0 (uchwała w zał.)

Ad 14. Uchwała Nr XI/89/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu podjęta została głosami 17 za , przeciw 0, wstrzymujących się 0 (uchwała w zał.)

Pismem z dnia 9 marca 2011 r. Dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych im. Stefana Czarnieckiego w Łapach zwróciła się z prośbą o pomoc finansową na modernizację pomieszczeń szkoły. Zgodnie z treścią pisma planowane jest przeprowadzenie renowacji podłóg (parkiet) w trzech salach lekcyjnych. Podłogi wykonywane były w 1956 roku. W obecnej chwili parkiet wymaga przełożenia, wymiany niektórych klepek, cyklinowania i pokrycia warstwą ochronną. Sale są po remoncie ścian, sufitów i instalacji elektrycznej.

Ad 15. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania działki w dzierżawę w trybie bezprzetargowym

Pani Monika Byczkowska zam. w Łapach złożyła wniosek o przekazanie w dzierżawę w trybie bezprzetargowym części działki, położonej w Łapach przy ul. Glinianej na czas nieoznaczony, w celu wykorzystania jej na uprawy ogrodnicze.

Uchwałę Nr XI/90/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie przekazania działki w dzierżawę w trybie bezprzetargowym podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0 (uchwała w zał.).

Ad 16. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości

Nieruchomość położona w Gasówce-Skwarki, stanowi własność Marcina Perkowskiego zam. w Gasówce-Skwarki. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego części miasta i gminy Łapy, działka ta leży na terenie przeznaczonym pod zabudowę zagrodową.

Uchwała Nr XI/91/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie nabycia nieruchomości podjęta została głosami: 17 za, przeciw 0, 1 głos wstrzymujący się (uchwała w zał.)

Ad 17. Uchwałę Nr XI/92/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie sprzedaży nieruchomości przy ul. Długiej w drodze przetargu podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0 (uchwała w zał.)

Ad 18. Informacja o możliwości sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej przy ul. Gęsiej 2.

Przewodniczący A. Mojkowski poinformował, że p. Maleszko wystąpił z pismem do burmistrza o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży tej nieruchomości w drodze bezprzetargowej. Temat ten jest znany z poprzedniej jak i obecnej kadencji. Analiza prawna wykazała, że nie można sprzedać nieruchomości w trybie bezprzetargowym.

Burmistrz W. Brzosko stwierdził, iż mimo najszczerzych chęci nie może wprowadzić takiego projektu uchwały do porządku obrad, byłoby to bezprawne.

Przewodniczący A. Mojkowski spytał Radcę Prawnego, czy w przyszłości będzie możliwa jakaś droga i załatwienie tej sprawy zgodnie z oczekiwaniami p. Maleszko.

Radca prawny J. Kamieńska wyjaśniła, iż w tej kwestii napisała kilka opinii. Przy ich opracowywaniu musiała brać pod uwagę kierunek orzecznictwa sądów. Według wyroku sądu Gliwickiego, musi upłynąć 10 lat dzierżawy i wtedy dopiero można będzie sprzedać w drodze bezprzetargowej. Art. 37 ust.3 ustawy o gospodarce nieruchomościami ulega ciągłym modyfikacjom i być może ulegnie kolejnej zmianie, ustawodawca być może zawrze

przesłanki inne, umożliwiające sprzedaż w trybie bezprzetargowym i nie trzeba będzie czekać aż 10 lat.

Pan Maleszko przedstawił sytuację działki przy ul. Gesiej 2. Sprawa ciągnie się od 1957 roku. Państwo Maleszkowie byli dzierżawcami, na takich samych zasadach jak inni, np. p. Pogprzelscy, p. Kikolscy i p. Łapińscy. Wszyscy oni już dawno mają na własność nieruchomości, a tylko im gmina nie chce sprzedaż bez przetargu. Pan Czepe mając wyrok NSA mógł na tej podstawie załatwić sprawę, tak jak innym, ale zataił to przed nimi i zaczął dzielić tę działkę. Część przekazał bezpłatnie dla Komisariatu Policji w Łapach na cele parkingowe, podczas gdy w planie było, że na cele mieszkaniowe. Gmina poniosła wszystkie koszty, opłaciła notariusza oraz za księgi wieczyste, natomiast nie zapłaciła p. Maleszko odszkodowania za budynek gospodarczy, który został rozebrany. W porządku obrad był już projekt uchwały ws. sprzedaży w drodze bezprzetargowej, ale p. Czepe w ostatniej chwili zdjął go, mimo, iż spełnione były wszystkie warunki, łącznie z pozwoleniem na budowę. Oparł się na wyroku Sądu Gliwickiego, który mówi, że musi upłynąć 10 letni okres dzierżawy, by nabyć działkę na własność bez przetargu, a przecież od 50 lat ta dzierżawa trwa, była ciągle przedłużana. Wspomniał też o działce rodzinnej przy ul. Bocznej, którą im zabrano, nie dając w zamian innej.

Radny R. Czepe stwierdził, że nie będzie odnosił się do niegrzeczności, ale odpowie na kwestie merytoryczne. Jeżeli jest zarzut, że coś Burmistrz zataił w sprawie, to niech Kierownik Referatu Nieruchomości, pan D. Polakowski, wyjaśni, czy Urząd cokolwiek zataił, albo czegoś nie okazał, albo z jakiejś drogi nie skorzystał w tej sprawie. Urząd postępował wręcz nadgorliwie. Ale trzeba wiedzieć, o co chodzi w sprawie, bo jest to trudna materia prawna. „Będę się cieszył, jeśli teraz Burmistrz załatwi tę sprawę. Jeśli skieruje na sesję projekt uchwały o sprzedaży bezprzetargowej, zgłoszę za, ale to Burmistrz wykonuje uchwałę. Rada może sobie uchwalać, ale to Burmistrz ponosi odpowiedzialność za sprzedaż”. Rada wyraża tylko zgodę, ale nie ona podejmuje odpowiedzialność. Trzeba zrozumieć, co oznacza wyrok sądu w Gliwicach. Zawężono interpretację art. 37 u. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czy obecnie Pan Burmistrz już występował do Ministerstwa? Trzeba nalegać w Ministerstwie na zmianę prawa. Występowaliśmy o to, ale niestety, dla Ministerstwa nie jest to priorytet. Nawet wskazywaliśmy, jak powinien brzmieć zapis. Była negatywna opinia radcy już w lutym 2007 r., że trzeba mieć pozwolenie na budowę. Sprawa sądowa za kadencji Burmistrza Wróblewskiego w pewnym sensie zamknęła drogę. Można występować do sądu o wznowienie sprawy ze względu na nowe okoliczności, ale to obywatel ponosi ryzyko i koszty. Jeśli dziś jest pozwolenie na budowę, to dzięki mojej skromnej osobie, bo Pani Pruszyńska nie chciała się odwoływać od decyzji starosty, ale namówiłem ją do tego, telefonowałem do organów i stawałem jako świadek. Ale sprawa jest trudna. Nie da się jej poznać w kilka godzin. Komisja Rewizyjna zajmowała się tym tematem. Proszę przeczytać wszystkie pisma w tej sprawie, także sprzeczne ze sobą pisma ministerstw. Działka na Bocznej to zupełnie odrębny temat, ale w takich sprawach występuje się do Starostwa, Gmina informowała o tym. Nie da się tej sprawy załatwić po kowbojsku: tam zabrano, to damy tutaj. Co do podziału i przekazania 350 m kw. z tej gminnej działki dla Policji, to jest powód do chluby, bo dzięki temu Policja wybudowała tak wspaniały obiekt, a Gmina dodała jeszcze 300 tys. zł. Ale Policja wybudowała obiekt za 3 mln., nie należy zatem dyskutować emocjonalnie, ale rozumieć dokładnie, o co chodzi.

Radny R. Czepe zadał pytanie Kierownikowi Ref. Nieruchomości, czy Gmina jakieś pisma zataiła? Komisja Rewizyjna badała sprawę, czy coś wytknęła? Czy Gmina mogła w jakimś momencie załatwić tę sprawę?

Kierownik Ref. Nieruchomości D. Polakowski wyjaśnił, iż Urząd nic nie zataił, całość dokumentacji była dostępna.

Radny R. Czepe: Różne były koleje losów mienia pożydowskiego, działek PP. Pogorzelskich, Kikolskich i in. W różnych okresach podlegały różnym przepisom prawnym, bo prawo bardzo się zmieniało. Stając na świadka przy odtworzeniu pozwolenia na budowę wykazałem bardzo dużo dobrej woli, przekonywałem inspektorat budowlany, dlaczego należy uznać, że pozwolenia było. Ale szykując uchwałę na sesję i analizując stan sprawy, okazało się, że są kompletnie sprzeczne pisma ministerstw. W jednym pojawił się temat wyroku gliwickiego z końca 2009 r. i opinia radcy musiała taka być. W tym samym stanie prawnym jest obecny Burmistrz. Osobiście telefonowałem do Ministerstwa Infrastruktury, aby wyjaśnić ten temat. Jeżeli ktoś twierdzi, że można było załatwić sprawę, niech skieruje projekt uchwały na sesję i weźmie za to odpowiedzialność. Warto zaangażować posłów, aby ten krzywdzący przepis art. 37 zmienić. Można rozważać wystąpienie do sądu, bo są nowe przesłanki, ale nie nam spekulować na ten temat.

Pan Maleszko zadał pytanie, dlaczego państwo Kikolscy i Pogorzelscy wykupili działki, a oni nie mogli?

Radny R. Czepe: Działki, jako mienie pożydowskie są takie same, ale jest zasadnicza różnica – w tamtych wypadkach było pozwolenie na budowę, a tu nie było. Poza tym, to Pan Maleszko przeciągał sprawę, gdy chodziło o przekazanie części działki Policji. W międzyczasie wyszło orzeczenie sądu w Gliwicach. Odtąd nie byłoby żadnego usprawiedliwienia dla mylnej decyzji.

Kierownik Ref. Nieruchomości D. Polakowski wyjaśnił, że odkąd on zajmuje się sprawą jako Kierownik, zawsze była dobra wola w wyjaśnieniu tej sprawy, na każdym jej etapie.

Przewodniczący A. Mojkowski spytał, czy sprawa się przeciągała dlatego, że nie było pozwolenia na budowę?

Radny R. Czepe wyjaśnił, że to była pierwsza przyczyna.

Radca J. Kamińska wyjaśniła, że pierwsza opinia prawna w tej sprawie była opracowana przez Radcę M. Niewińską w 2003r. Według tej opinii P. Pogorzelscy mieli pozwolenie na budowę, a p. Maleszko nie miał. Sądy wtedy przyjęły, iż w tym przypadku nie ma przesłanek do przekazania działki w wieczyste użytkowanie. Kiedy p. Maleszko uzyskali pozwolenie na budowę, powinni być aktywni i wystąpić o wznowienie postępowania. To była droga, która mogła rozwiązać sprawę. To nie gmina winna być aktywna, lecz p. Maleszko. Aktualny stan prawny, tzn. art.37 ust.3 ustawy mówi, że brakuje 10-letniej dzierżawy.

Radny R. Czepe stwierdził, że pozwolenie na budowę zostało odtworzone w grudniu 2009. W piśmie Rzecznika Spraw Obywatelskich z maja 2009 r. czytamy: „Sąd słusznie uznał, że spadkobiercy państwa Maleszków nie spełniają przesłanek oddania im w użytkowanie wieczyste spornej nieruchomości...”. Nie mieli pozwolenia na budowę. Pismo Ministra Infrastruktury z kwietnia 2009 r.: „zastosowanie trybu bezprzetargowego w stosunku do dzierżawcy (...) jest możliwe, jeśli nieruchomość została zabudowana na podstawie pozwolenia na budowę”. I zapytaliśmy o termin zabudowy. Odpowiedziano, że w okresie trwania dzierżawy, o której mowa w art. 37 ust. 3.

Pan Maleszko: Pan zataił pismo z jakim wystąpiłem o wieczyste użytkowanie i wyrok NSA.

Radny R. Czepe: Jak pan chce dyskutować na gruncie moralnym, to powiem, że mało kto mi taką krzywdę wyrządził, jak pan, gdy tak wiele zrobiłem w pana sprawie. W tej sprawie zrobiliśmy bardzo dużo, ale nie każda sprawa kończy się sukcesem. Trzeba się liczyć z prawem. Można przytoczyć pismo Ministerstwa Budownictwa, które także stwierdziło, że nieruchomość musi być zabudowana na podstawie pozwolenia na budowę, jeśli jest dzierżawiona w okresie nie krótszym niż 10 lat.

Kierownik Ref. Nieruchomości D. Polakowski: referat Nieruchomości był zaangażowany w to, by pozytywnie załatwić sprawę, wszystkie wątpliwości były rozważane i nikt niczego nie zataił.

Pan Maleszko chce od Rady odpowiedzi na piśmie – dlaczego ta sprawa nie została wprowadzona pod obrad? Zastrzegł, iż będzie się odwoływał wyżej.

Przewodniczący A. Mojkowski poinformował, że p. Maleszko otrzyma odpowiedź od Burmistrza i zamknął dyskusję na ten temat.

Ad 19. Podjęcie uchwały w sprawie zm. uchwały Nr VII/56/11 z 25 marca 2011r. w sprawie sprzedaży nieruchomości

Działka położona w Łapach przy ulicy Warszawskiej, stanowiąca własność Gminy Łapy, została przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na realizację urządzeń infrastruktury technicznej. W uchwale Nr VII/56/11 Rady Miejskiej w Łapach wpisano, że sprzedaż następuje na rzecz PGE Dystrybucja Białystok SA z siedzibą w Białymstoku, która złożyła wniosek w tej sprawie. W okresie od złożenia wniosku do podjęcia uchwały przez Radę Miejską nastąpiło przekształcenie spółki i siedzibę przeniesiono z Białegostoku do Lublina, zatem należy wprowadzić stosowne zmiany w podjętej uchwale.

Uchwałę Nr XI/93/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie zm. uchwały Nr VII/56/11 z 25 marca 2011r. w sprawie sprzedaży nieruchomości podjęto głosami: 17 za, przeciw 0, 2 głosy wstrzymujące (uchwała w zał.)

Ad 20. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej przy ul. Główna 8 w Łapach - 6 projektów uchwał.

Radca J.Kamieńska stwierdziła, iż przekazanie w najem może odbywać się także w drodze przetargu. Chodzi o to, by przekazanie bezprzetargowe nie uczynić zasadą.

D. Polakowski wyjaśnił, że ustawa dopuszcza taki tryb i gmina z tego korzysta.

Radny R. Czepe wyjaśnił, że dzierżawa na czas nieoznaczony to najlepsza forma dzierżawy, bo nie określa terminu jej zakończenia, nie trzeba określać warunków wypowiedzenia, a jednocześnie pozwala na jej wypowiedzenie w trzymiesięcznym trybie kodeksowym. Zmieniono przepisy i wreszcie można wydzierżawiać bez przetargu. Do niedawna było tak, że PUW uchylał gminom uchwały, ale gdy wskazywano na Białystok, Urząd Wojewódzki odpowiadał, że każda sprawa jest indywidualna. Trzeba wydzierżawić w tej formie dotychczasowym dzierżawcom, ale gdyby byli inni chętnie trzeba się do tego odnieść. Wtedy na komisji można omówić takie przypadki.

1) Uchwała Nr XI/94/11 w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej (Sojusz Lewicy Demokratycznej Rada Wojewódzka) została podjęta głosami: 13 za, przeciw 0, w głosy wstrzymujące się.

2) Uchwała Nr XI/95/11 w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej (Ł. Bukłaha) podjęta głosami: 15 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

3) Uchwała Nr XI/96/11 w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej (K. Kamiński) podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

4) Uchwała Nr XI/97/11 w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej (R. Łapiński) podjęto głosami: 17 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

5) Uchwała Nr XI/98/11 w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej (D. Frąckiel) podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, 1 głos wstrzymujący się.

6) Uchwała Nr XI/99/11 w sprawie przekazania nieruchomości w najem w drodze bezprzetargowej (Związek Nauczycielstwa Polskiego)

Ad 21. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej

Uchwała Nr XI/100/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (ul. Sikorskiego) podjęta głosami: 16 za, przeciw 0, 1 wstrzymał się od głosu.

a) przy ul. Piaskowej (5 projektów uchwał)

1) Uchwała Nr XI/101/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (dla RUCH S.A.) podjęta głosami: 17 za, przeciw 0, 0 wstrzymało się od głosu.

2) Uchwała Nr XI/102/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (W. Bujnowska) podjęta głosami: 17 za, przeciw 0, 0 wstrzymało się od głosu

3) Uchwała Nr XI/103/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (B. Frankowski) podjęta głosami: 17 za, przeciw 0, 0 wstrzymało się od głosu

4) Uchwała Nr XI/104/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (J. Raciborska) podjęta głosami: 17 za, przeciw 0, 0 wstrzymujących.

5) Uchwała Nr XI/105/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (K. Gregorczyk) podjęta głosami: 17 za, przeciw 0, 0 wstrzymujących

6) Uchwała Nr XI/106/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (przy ul. Korczaka) podjęta głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

7) Uchwała Nr XI/107/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (ul. Harcerska) podjęta głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

8) Uchwała Nr XI/108/11 w sprawie przekazania nieruchomości w dzierżawę w drodze bezprzetargowej (ul. W. Sikorskiego) podjęta głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad 22. Podjęcie uchwały ws. zmiany Uchwały Nr XXXVI/531/09 z dnia 27 marca 2009r. w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Płonka Kościelna na lata 2009-2016”

Na podstawie założeń Programy Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 został opracowany Plan Odnowy Miejscowości Płonka Kościelna. W wyniku zmian w dokumentach programowych, a przede wszystkim z konieczności uszczegółowienia zawartości tego dokumentu, niezbędne było wprowadzenie zmian i aktualizacja *Harmonogramu realizacji zaplanowanych działań*.

Zmieniony Plan Odnowy Miejscowości uzyskał pozytywną opinię Zebrania Wiejskiego, które zgodnie ze swoimi uprawnieniami dokonało jego zatwierdzenia celem poprawy życia mieszkańców. Plan stanowi wytyczne do podejmowania działań dotyczących rozwoju miejscowości.

Przyjęcie niniejszego programu umożliwi aplikowanie o środki finansowe z Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013 w ramach Działania „Odnowa wsi”(uzasadnienie to odnosi się do pozostałych projektów uchwał).

Uchwałę Nr XI/109/11 ws. zmiany Uchwały Nr XXXVI/531/09 z dnia 27 marca 2009r. w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Płonka Kościelna na lata 2009-2016 podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad 23. Uchwałę Nr XI/110/11 ws. zmiany uchwały Nr XXXVI/532/09 z dnia 27 marca 2009r. ws. zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Bokiny na lata 2009-2016” podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad 24. Uchwałę Nr XI/111/11 ws. zmiany uchwały Nr XXXVI/534/09 z dnia 27 marca 2009r. ws. zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Wólka Waniewska na lata 2009-2016” podjęto głosami: 16 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad 25. Uchwałę Nr XI/112/11 ws. zmiany uchwały Nr XXXVI/535/09 z dnia 27 marca 2009r. ws. zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Łupianka Stara na lata 2009-2016” podjęto głosami: 18 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad 26. Uchwałę Nr XI/113/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie powołania zespołu opiniodawczego o kandydatach na ławników podjęto głosami: 17 za, przeciw 0, 0 głosów wstrzymujących się.

W skład Zespołu weszli radni: Krystyna Grabowska, Barbara Łapińska, Andrzej Gąsowski, Janusz Jamiołkowski i Halina Kamińska: za tym składem 15 głosów za, przeciw 0, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Ad 27. Uchwałę Nr XI/110/11 w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2011-2014 podjęto głosami: 15 za, przeciw 0, 2 głosy wstrzymujące się (uchwała w zał.)

Ad 28. Uchwałę Nr XI/114/11 w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2011-2014 podjęto głosami: 15 za, przeciw 0, 2 głosy wstrzymujące się (uchwała w zał.)

Ad 29. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 rok.

Skarbnik A. Sokół omówiła autopoprawkę do proponowanych zmian w budżecie. Chodzi tu o rozszerzenie zadań inwestycyjnych o ulicę Łanową i Żniwną i zwiększenie środków o 100 tys. zł.

Komisja Finansowa wnioskuje o skreślenie z zakresu zadania inwestycyjnego pn. „Budowa dróg na osiedlu „Północ”- ul. Piłsudskiego **ulicy Żniwnej i Łanowej** do czasu przyjęcia kryteriów wykonywania dróg.

Za wnioskiem 8 głosów, przeciw 10, 0 głosów wstrzymujących – wniosek został odrzucony.

Radna B. Łapińska wyjaśniła, iż do Komisji Infrastruktury wpłynęło pismo od mieszkańców ul. Łanowej i Żniwnej, a że komisja wizytowała ulicę Parkową to przy okazji obejrzała Łanową i Żniwną. Mieszkańcy proszą o wykonanie tych dwóch uliczek przy okazji wykonywanej ul. Piłsudskiego.

Radny P. Pułkośnik: dyskusja na temat wykonywania przeniosła się na ulicę Nową i to ta ulica miała być ujęta w planie, a tymczasem ujęte są ul. Żniwna i Łanowa. Czy to kosztem ulicy Nowej?

Zastępca Burmistrza Z. Jabłoński: nie jest to kosztem ulicy Nowej, bo w projekcie jest na ten rok zaplanowana kwota 150 tys. zł, 300 tys. wydatkowano na kanał burzowy, a na całość ul. Nowej potrzeba 700 tys. zł. Planujemy jej kontynuację w roku 2012. Mieszkańcy z ul. Łanowej i Żniwnej przychodzili z pretensjami, że zostaną skazani na kolejne kilkanaście lat na zły stan tych uliczek, a teraz jest odpowiedni moment, bo buduje się ul. Piłsudskiego. Te 100 tys. zł zaoszczędzono na ul. Wodociągowej oraz Zagumiennej w Dębownie.

Radny R. Czepe: Uważam, że powinno się podejść do tego tak, jak proponowaliśmy Burmistrzowi Wróblewskiemu, a zostało zrealizowane w poprzedniej kadencji. Te formy zostały wypracowane ponad podziałami. Trzeba wypracować kryteria wyboru ulic do wykonania. Małe ślepe uliczki powinno się wykonywać z partycypacją. Skoro Żniwna i Łanowa byłaby darmo, to dlaczego mieliby dopłacać z Matejki, Krzywej, Szwarce i in. Dlaczego Nowowiejska miała płacić? Trzeba traktować równo. Nie oszukujmy się, że budowa jest taniej, gdy sprzęt jest na sąsiedniej ulicy, bo w Łapach wszędzie jest blisko. Sprzęt tam nie zostaje, wraca na bazę i codziennie przyjeżdża. Na tej zasadzie trzeba zrobić bez partycypacji Grottgera na pozostałym odcinku. Dlaczego przy Pankiewicza przed laty zrobiono została tylko jedna ulica Fałata przy domu burmistrza Brzosko, a przecież zostały Wyczółkowskiego i Malczewskiego. Ale także Michałowskiego, Makowskiego, Kossaka i inne. Występowała Tęczowa, Słoneczna, Stalowa, Mokra i wiele, wiele innych. Trzeba zatem przyjąć rozwiązanie, które wszystkie te uliczki potraktuje równo. Właśnie partycypację. Poza tym trzeba pamiętać o zadaniach unijnych. A tu chce się w stu procentach robić zadania z własnych środków. To zarzucano przy absolutorium. Koszt uliczek Żniwnej i Łanowej będzie ok. 200 tys. Proszę okazać kosztorys. Łatwo go zweryfikujemy. Pokazać się powinno, które ważne ulice są do zrobienia, gdzie zawalczyć o dotacje. Była próba zgłoszenia do „schetynówki” ul. Leśnikowskiej. Mówiło się o ulicach powiatowych, np. Sokołowskiej. Ul. Graniczna jest w złym stanie. I powiat bezwzględnie zażąda połowy kwoty. Przyjdą węzłowe ulice, strategiczne. Unijnych się nie chce, a robi się uliczki w 100% ze środków własnych, ale powiatowe są ważne dla mieszkańców. Bardzo ważna jest ulica Wodociągowa. Trzeba sobie uzmysłwić, jakie są ogromne potrzeby. Jeśli robi się Wodociągową, to obok jest Okopowa i in. i na tej zasadzie od razu trzeba to wykonać. Wtedy przy powiatówce w Szolajdach i Dębowinie od razu trzeba robić ul. Zagumienną i wszystkie boczne uliczki. Nawet chcą się dołożyć. Trzeba zatem traktować wszystkie małe uliczki jednakowo.

Radny P. Pułkośnik: kanalizacja w ul. Nowej już jest, zatem pozostaje wykonanie nawierzchni na odcinku 180 m, koszt 250 tys. Ludziom z ul. Nowej zalewa garaże, jest to pilna inwestycja, dlatego uważa, że zasadnym by było już teraz dołożyć do niej jakąś kwotę (25 tys. zł.)

Radny R. Czepe wyjaśnił, że kilka lat temu przyjmowało się, iż 100 metrów drogi w najprostszym zakresie bez uzbrojenia i bez chodników to 100 tysięcy złotych. Dziś pewnie dwa razy tyle. Te dwie uliczki to ok. 200 tys. zł, ale oczywiście można polecić, aby ZWiK zrobił to i za 50 tys., ale to my wszyscy będziemy potem dokładać dla ZWiK z czegoś innego.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński – spytała radnego p. Pułkośnika dlaczego nie walczył o wprowadzenie tej ulicy do projektu budżetu na 2011 rok i zabezpieczenie środków w kwocie 700 tys., zaplanowano tylko 150 tys.

Radny R. Czepe zwrócił uwagę, że mówi się o dodatkowym wykonaniu ulic Żniwnej i Łanowej, a jest w budżecie ulica Nowa, która musi być wykonana, m.in. ze względu na kanalizację i zaszłość. Nie udało się porozumieć z rodziną pani Kleszczewskiej w sprawie zamiany działek i odprowadzenia wód, choć było to bardzo korzystne rozwiązanie (podział na trzy działki budowlane z wykonaniem dojazdu itd.). Rzadko się zdarza, aby nie przyjęto tak dobrej oferty. Zatem ogromnym kosztem trzeba było wybudować przepompownię. A teraz się mówi mieszkańcom: Nowa musi poczekać, bo tak sobie przy okazji zrobimy Żniwną i Łanową z zaoszczędzonych pieniędzy. Nie ma zaoszczędzonych pieniędzy. A jaki to będzie koszt? Można zrobić przetarg i za wartość najniższej kwoty zlecić dla ZWiK. Prosimy Burmistrza, aby nie skłócał ludzi, bo zaraz każdy zechce, aby wykonać jego uliczkę.

Radny P. Pułkośnik: Tym bardziej, że chcemy się dołożyć do tej inwestycji.

Radny M. Michno poinformował Radę o złożonej interpelacji do Burmistrza Łap w dniu 06.06 2011r. w sprawie zasad i kryteriów wyboru dróg do wykonania (utwardzenia itp.)
Przeczytał zawarte w interpelacji zapytania:

1. Jakim zdaniem Burmistrza powinny być zasady wyboru dróg do realizacji w kadencji? Czy na Komisji Infrastruktury Pan Burmistrz będzie rekomendował konkretne zasady i rozwiązania?

2. Czy Pan Burmistrz jest za utrzymaniem zasad konsultacji, jakie były wypracowane w poprzedniej kadencji przy wyborze dróg do realizacji?

3. Czy Pan Burmistrz jest za utrzymaniem zasady partycypacji ze strony mieszkańców, jakie były wypracowane w poprzedniej kadencji?

4. Czy w wypadku odejścia od programu partycypacji Gmina zamierza w pierwszej kolejności wykonać drogi, na które miała być partycypacja, ale już bez udziału mieszkańców?

Zaapelował do Burmistrza i Rady o wypracowanie konkretnych zasad wyboru dróg do wykonania biorąc pod uwagę w szczególności znaczenie komunikacyjne drogi, a nie inwestowania pieniędzy w ślepe uliczki jak Żniwna i Łanowa.

Radny J. Jamiołkowski spytał, czy w tej sytuacji Burmistrz nie obawia się, że z każdej uliczki przyjdą ludzie i domagać się będą wykonania ich uliczek.

Pani Maria Walesieniuk z ul. Żniwnej: dlaczego nie robi się tych uliczek co dawno istnieją. Logiczne jest, by przy ulicy Piłsudskiego zrobić te dwie małe uliczki. Od 36 lat płaci podatki i nic od gminy nie ma, takie podejście nie jest w porządku.

Radny R. Czepe: Naturalnie, że można występować do sądu, od tego są sądy, ale tam trzeba zapłacić. Są różne kryteria wyboru ulic. Np. siłowe: kto głośniej będzie krzyczał lub która większa delegacja przyjdzie, a która częściej. Można przyjąć takie kryterium, tylko po co? Można kryterium nierzeczności: im bardziej oplują poprzednią kadencję, tym szybciej załatwi się sprawę. Burmistrz Jabłoński lubi takie kryteria.

Zastępca Burmistrza przerwał wypowiedź radnego. Zapowiedział, że w sprawach różnych wróci do tego. W tym punkcie Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

Po przerwie Przewodniczący Rady zaapelował o merytoryczne wypowiedzi, mimo że sprawa budzi emocje.

Radny R. Czepe zwrócił uwagę, że mieszkanka z ul. Żniwnej czy Łanowej przesłała wyjątkowo obraźliwe pismo, które było czytane na sesji. I rolą burmistrzów nie jest patrzeć spojęliwie, gdy pomyje się wylewa na przeciwników politycznych, ale skłonić do argumentów merytorycznych. W sprawie tych uliczek nie ma zgody, a kryteria wyboru ulic były przyjęte zgodnie w poprzedniej kadencji. Inaczej wszyscy będą obrażeni, że nie robi się ich uliczek. Jeśli Suraska w Uhowie, to czemu nie Polna obok, jeśli robiona była Mickiewicza, to czemu nie kolejne uliczki i tak dalej. Dlatego, że koszty tych dodatkowych uliczek są też ogromne. To są takie same koszty, jak innych. Co do Nowej i owej sumy 1 200 tys. to może zaprojektowano, aby remontować do końca, przełożyć zapadnięty polbruk itp., bo kładziony był wiele lat temu, chyba w I kadencji. Ale mieszkańcy wcale nie zabiegają o ten drugi odcinek, ale o I etap, gdzie jest nawierzchnia gruntowa. Co do równiarki, to ma równać wszędzie, gdzie da się wjechać. Po to kupiliśmy równiarkę dla ZWiK. Co do Piłsudskiego i tego, że nie partycypowali tam mieszkańcy – nikt nie mówi, że trzeba płacić, można czekać. Skoro wykonuje się ważniejsze drogi, to mniej ważne muszą czekać. Nikt nie zmusza do dokładania się. Ale gdy ktoś nie chce czekać, może się dołożyć. Koszty partycypacji nie są duże w stosunku do inwestycji, ale dają przejrzyste zasady, eliminują naciski i powodują, że co piąta uliczka jest darmo, a są i większe partycypacje. Oczywiście, że sprzedaje się działki i nie ma gwarancji, że szybko się utwardzi tam drogi, przecież obecny Burmistrz też sprzedaje działki, choćby na Długiej, a kiedy robi się tam drogi? Może się okazać, że będą czekali 30 lat, ale by krócej czekali, po to jest system partycypacji.

Radny M. Ołtarzewski: Myśleliśmy, że forma partycypacji będzie zachowana. Np. pani Kiejzik zebrała podpisy mieszkańców ul. Siedleckiego. Chcą dołożyć 50 tys. zł. Wcześniej sami chodnik robili w czynie społecznym. Nie jest to ulica ślepa, ale mieszkańcy chcą dopłacić, aby wcześniej ją zrobić. Tak samo moja uliczka, odnoga Matejki. Jest 7 mieszkańców (rodzin), a tylko 4 płacą. Wychodzi ponad 5 tysięcy na rodzinę. Trzeba się zastanowić, czy system utrzymać. Wiadomo, że pieniędzy w Gminie brakuje. Jeśli mieszkańcy się dokładają, jeśli co piąta uliczka wyjdzie za darmo, to jest to korzyść.

Radny P. Pułkośnik poprosił, aby umożliwić mieszkańcom ul. Nowej do przedstawienia sprawy.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby mieszkańcy ul. Nowej wypowiedzieli się w sprawach różnych.

Radny S. Maciejewski: To nie jest tylko temat ulicy Żniwnej i Łanowej, ale kryteriów wyboru ulic. Padło wiele przykładów różnych uliczek, także wykonanych z udziałem mieszkańców, są deklaracje odnośnie wkładu finansowego, czego nie można lekceważyć, zwłaszcza w związku z trudną sytuacją Gminy. Warto więc, aby się mieszkańcy wypowiedzieli, bo to także jest na temat.

Radny R. Czepe zaproponował, aby mieszkańcy wytypowali jedną osobą, która w ich imieniu wypowiedziałaby się.

Pan F. Bujnowski z ul. Nowej: od 38 lat dochodzimy swoich praw, zbieraliśmy pieniądze, zrobiliśmy projekty, a resztę miała wykonać gmina. Nic nie zrobiono, bo nie było odpływu. My pieniądze trzymamy, a przepompownia nie działa, bo woda z górki płynie do ul. Jesionowej. Tam coś trzeba zrobić, by z Nowej błoto nie płynęło, bo studzienki się zapychają. Po deszczu ul. Nową nie można przejść, tak jest zalewana.

Radny R. Czepe stwierdził, że nie popiera atakowania Burmistrza, bo to działa w dwie strony, tym bardziej, gdy chce się załatwić sprawę, ale dociekać i „dociskać” trzeba. Zastępca Burmistrza w tym wypadku sam jest sobie winny, bo wytykał co poprzednicy zrobili, chcieli na to 1 200 tys. złotych itd. i to ludzi zdenerwowało. Bo trzeba określić, jaki odcinek jest w pierwszej kolejności potrzebny. Przepompownia nie ma sensu, jeśli nie ma utwardzonego odcinka drogi, którym popłynie woda. Trzeba określić zakres wykonania ulicy. Dokumentacja jest na całość, choćby pod środki unijne, ale są inne pilniejsze wydatki, aby zrobić całość.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński: jeżdżę po ulicy Nowej przynajmniej raz w tygodniu i nie stwierdziłem, aby tak fatalnie tam było. Z referatu Inwestycji dostał dokumentację, z której wynika, że asfalt tam też jest do wymiany. Zapewnia, że na wiosnę przyszłego roku cała ulica Nowa będzie wykonana.

Radny R. Czepe zaapelował, aby najpierw ustalić kryteria wyboru dróg do budowy. Zwłaszcza większość rządząca powinna to między sobą ustalić. Warto podtrzymać wypracowane w poprzedniej kadencji kryteria, bo mają sens i logikę. Nie trzeba się wtedy spierać z każdym. Do każdego Burmistrza przychodziły delegacje z różnych ulic, ale to się urwało, gdy przyjęto konsultacje.

Radny R. Czepe zgłosił formalny wniosek o zamknięcie dyskusji. Wniosek przyjęty został głosami: 17 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Radna H. Kamińska poprosiła o przerwę.

Po przerwie Rada głosowała wniosek Komisji Finansowej o wykreślenie z projektu zmian w budżecie: Budowa dróg na osiedlu „Północ”- ul. Piłsudskiego **ulicy Żniwnej i Łanowej**. Za wnioskiem 8 radnych, przeciw 10, 0 wstrzymujących się (wniosek nie przeszedł)

Uchwała Nr XI/115/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011r. wraz z autopoprawką Burmistrza przyjęta głosami: 10 za, przeciw 8, wstrzymujących się 0 (uchwała w zał.)

Ad 30. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Łap.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał stanowisko Komisji będące jednocześnie uzasadnieniem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Łap. Komisja Rewizyjna po zbadaniu sprawy uznała skargę p. T. i H. Łapińskich za bezzasadną. Po odczytaniu projektu uchwały wraz z uzasadnieniem Rada Miejska głosowała projekt uchwały.

Uchwała Nr XI/87/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 24 czerwca 2011r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Łap podjęta została głosami: 12 za, przeciw 0, 4 wstrzymujące się (uchwała w zał.)

Ad 31. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Burmistrza Łap stanowi załącznik do protokołu.

Ad 32. Przyjęcie protokołu nr X/11 z sesji Rady Miejskiej.

Radny M. Michno wniósł uwagę do protokołu: na str. 14 – dopisać ...”na łukach drogi do Łap Osse”

Protokół z poprawką M. Michno przyjęto 16 głosami za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad 33. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny M. Michno złożył interpelację w sprawie przejezdności ulicy Norwida w Gąsówce Starej (Kolonii). Spytał, czy gmina zamierza wykupić grunt pod drogę? i czy gmina nie obawia się iż w przypadku nie wykupienia gruntów, właściciele tych terenów zażądają opłat tytułem „służebność przesyłu” kanalizacji sanitarnej przebiegającej przez ich posesje.

Radca Prawny: musiałyby znać stan faktyczny. Niemniej istnieje coś takiego, jak „służebność przesyłu” i zapewne z tego gmina skorzysta, ale roszczenia właścicieli mogą także wystąpić.

Radny S. Maciejewski zgłosił sprawy:

1) uporządkowanie terenu wokół tablicy informacyjnej na ulicy Piwnej.

2) o naprawienie słupków od ul. Krzywej do Piwnej

3) do Radnego zgłosiła się p. W. Roszkowska z Płonki Kościelnej i zgłosiła prośbę o usunięcie konarów drzew przy trasie do Płonki, które przesłaniają widoczność i stwarzają zagrożenie komunikacyjne.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński wyjaśnił, że ta Pani była także u niego, ale nie potrafiła skonkretyzować w który miejscu jest to zagrożenie i ile tych konarów trzeba usunąć. Dopiero jak będzie konkretnie co i gdzie usunąć, Burmistrz wystąpi do Podlaskiego Zarządu Dróg o usunięcie drzew, bo jest to droga wojewódzka.

Radny S. Maciejewski zaapelował, aby sprawę załatwić, bez względu na to, czyja to droga, aby nie doszło do nieszczęścia.

Radny R. Czepe wyjaśnił, że PZDW podcina drzewa na drodze wojewódzkiej na znacznym odcinku między Łapami a Białymstokiem, trzeba więc zapytać Zarząd, kiedy będą podcinać gałęzie na odcinku od Łap do Płonki. Parametry skrajni drogowej są ściśle określone, więc trudno żądać od sołtysa, aby wyznaczał konkretne miejsca do podcięcia drzew.

Ad 34. Sprawy różne, oświadczenia radnych i wolne wnioski

Przewodniczący Rady A. Mojkowski odczytał pisma:

1. pismo przekazane przez radnego R. Czepe w sprawie godzin sprzedaży alkoholu oraz odpowiedź Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

2. Pismo do Rady Miejskiej z Wydziału Nadzoru i Kontroli PUW w sprawie zatrudnienia Kierownika referatu Inwestycji Urzędu Miejskiego bez konkursu. Wydział Nadzoru zakwalifikował pismo jako skargę i przesłał do rozpatrzenia jej według właściwości.

Radny R. Szustak odczytał pismo w tej samej sprawie, które wpłynęło także do Komisji Rewizyjnej.

Burmistrz W. Brzosko: Pan Czepe złożył skargę także do Najwyższej Izby Kontroli. Ja chciałbym także skontrolować jak Pan Czepe zatrudniał pracowników w Urzędzie i dyrektorów jednostek podległych, to będzie sprawiedliwe. Dlatego opowiada się za zleceniem kontroli zatrudniania w poprzedniej kadencji oraz do maja br. obecnej kadencji.

Radna B. Łapińska spytała, czy była opinia prawna przed zatrudnieniem kierownika Inwestycji.

Zastępca Burmistrza Z. Jabłoński wyjaśnił, że jest taka opinia, ale nie było prośby radnego o jej dołączenie. Dlatego napisałem, że była opinia.

Radca J. Kamieńska stwierdziła, że nie pamięta, czy była opinia, bo było wiele opinii.

Radna B. Łapińska spytała, czy opinia była pozytywna.

Zastępca Burmistrza Z. Jabłoński wyjaśnił, że opinia nie dotyczyła osoby, ale warunków, na jakich można zatrudnić pracownika ze ZWiK.

Radny R. Czepe ad vocem Z-cy Burmistrza przeczytał fragment swojej interpelacji: „Czy w sprawie ww. zatrudnienia była wydana opinia prawna? Jeśli tak, proszę o dołączenie jej do odpowiedzi na interpelację”. Dlaczego zatem tak łatwo przychodzi panu wypowiedzi nieprawdziwe?

Z-ca Burmistrza: powtórzył, że nie było prośby o opinię.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o – **Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadanie sposobu zatrudniania w ubiegłej kadencji i obecnej.** Za wnioskiem 13 głosów, przeciw 2, 0 wstrzymujących.

Przewodniczący A. Mojkowski skierował pismo z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego-skargę w sprawie zatrudnienia kierownika Inwestycji bez konkursu do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Radny J. Jamiołkowski w imieniu poprosił o zabranie głosu Pani Ilonie, która w imieniu grupy mieszkańców zwraca się z prośbą do Burmistrza o stworzenie etatu nauczyciela asystenta dla klasy młodszej (dzieci niepełnosprawne) w przedszkolu. Stwierdziła, iż pomoc MOPS w Łapach jest niewystarczająca zarówno „jakościowo jak i ilościowo”. Jest możliwość zatrudnienia ze środków budżetu państwa, bowiem otrzymują stamtąd dość znaczną kwotę, w br. jest to kwota 129 717 zł., poza tym są jeszcze środki z projektów, tak więc ta kwota będzie jeszcze wyższa.

Radny A. Gąsowski spytał, od kiedy ta sytuacja już trwa?

Pani Ilona wyjaśniła, iż dotąd rolę nauczyciela asystenta pełnili stażyści. Nie zdawało to egzaminu, po pierwsze nie byli do tego przygotowani, ponadto stale była rotacja i stażyści się wymieniali.

Burmistrz W. Brzosko wyjaśnił, że sprawę skierował do Biura Obsługi Szkół samorządowych. Stwierdził, że dziwne jest, dlaczego dotychczas nie było asystentów, tylko stażyści z MOPS.

Radny R. Czepe stwierdził, że problem był rozwiązany. Radny Gąsowski chciał zaatakować. Nikt się nie zwracał wcześniej, aby to zrobić inaczej. Na pewno w grę wchodzi koszty, bo nie są to pieniądze „znaczone”. Spełniono wymagania. Skoro nie każda stażystka jako asystentka jest dobra i nie każda ma przygotowanie, to można pójść krok dalej.

Radny A. Gąsowski: Ja bym bardzo serdecznie prosił o pewnego rodzaju kulturę języka, gdyż niedopuszczalne jest wkładać w usta osoby coś, czego nie powiedziała. Na zasadzie

dopytania chciałem uzyskać informacje. Przepraszam bardzo, ale pozwolę sobie na szerszy komentarz, bo troszeczkę mnie boli używanie języka „pochlastać”, „z buta”. Jestem człowiekiem młodym i staram się od starszych uczyć pewnego rodzaju kultury. Bardzo bym prosił na przyszłość, żeby takiego języka nie używać, tym bardziej, że wymaga to i poziom i kultura. A teraz śmiem się domyślać, że rzeczywiście problem był znany, a nierozwiązany na miarę możliwości i warunków optymalnych, tym bardziej, że były środki finansowe. A jestem człowiekiem, któremu leży na sercu dobro w szczególności tych najmłodszych, co próbuję już wykazać od przeszło 20 lat swojej pracy zawodowej”.

R. Czepe: Panie radny Gąsowski, tak zrozumiałem pana intencję, nacisk na odpowiednie głoski i pana dociekliwość, ale cieszę się, że nie wykazał pan napastliwości. Co do słów „pochlastać”, „z buta”, to język kolokwialny. Mów pan językiem literackim, a ja będę mówił językiem prostym. Mam do tego prawo. Nie są to przekleństwa. Niech pana tak to nie razi, niech pana ucho tak nie wędnie w tym momencie, bo pan przerazi się, gdy wyjdzie na ulicę i usłyszy trochę gorsze słowa, nieparlamentarne; pana te słowa mogą zwyczajnie zabić.

Radny A. Gąsowski: Mimo wszystko ja bym serdecznie prosił. Nie życzę sobie. Uszy mi nie zwiędną.

Radny R. Czepe: Pan może sobie nie życzyć, ale nie pan będzie decydował, jakiego języka ma używać inny radny, zwłaszcza, że nie są to przekleństwa, ale język kolokwialny, po części żartobliwy. Jeśli pan nie chwytą żartu, to pana problem.

Radny S. Maciejewski zaapelował o jak najszybsze załatwienie tej sprawy, bo poszło to do BOSS, niedługo zacznie się rok szkolny.

Radny P. Pułkośnik myśli, iż spokojnie z pieniędzy o których mówiła Pani można zatrudnić asystenta.

Z-ca Z. Jabłoński: Może nie wszyscy pamiętają, że na sesji kwietniowej radny Czepe złożył oświadczenie – wyjaśniał sprawę ulicy Harcerskiej, a przy okazji skrytykował mnie. W tej samej formie oświadczenia odpowiem na tamto oświadczenie. (Oświadczenie stanowi załącznik do protokołu).

Radny R. Czepe, odnosząc się do wypowiedzi Z-cy Burmistrza, stwierdził: Chciałem powiedzieć: A tośmy sobie pooświadczali, ale boję się radnego Gąsowskiego – czy to właściwa polszczyzna, czy nie razi to ucha radnego. Pan Przewodniczący informował, że jest wyjaśnienie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych co do czasu pracy placówek. Radny otrzymał także pismo Ministerstwo Zdrowia. W dyskusji nad Tesco padały argumenty prawne. PARPA wskazuje podstawy prawne ograniczenia czasu sprzedaży alkoholu, głównie Kodeks pracy.

Radny R. Czepe zwrócił się do Z-cy Burmistrza z pytaniem, czy na ulicę Żniwną i Łanową był przygotowany kosztorys.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński stwierdził, że być może jest kosztorys. On dostał tylko informację, ile to będzie kosztować.

Radny R. Czepe poprosił o przekazanie kosztorysu, jemu lub Klubowi Radnych.

Radny R. Czepe prosił o interwencję w związku z tym, że w WDK w Płonce Kościelnej, Pani Kierownik WDK, bardzo dobrze oceniana, posiadająca bardzo dobre przygotowanie i kwalifikacje, rezygnuje z pracy, wcale nie ze względu na alternatywę. (Temat pojawił się na posiedzeniu Komisji Finansowej). Radny odniósł się też do zakupionego w poprzedniej kadencji fantomu do szkolenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej i prowadzonych szkoleniach w szkołach. Zaapelował, aby prowadzić stałe szkolenia, a nie czekać na zainteresowanie. Chodzi o umiejętność ratowania życia. Także radni mogliby przejść szkolenia. Powinien być opracowany harmonogram szkoleń.

Radna B. Łapińska poparła ten wniosek.

Radny R. Czepe nawiązał do debaty w sprawie działki p. Maleszki przy ul. Gęsiej. Poinformował, że ma zapis, z jakimi osobami kontaktował się w tej sprawie w Ministerstwie

Infrastruktury. Radny podał do wykorzystania te kontakty. Problem w tym, że sprawy omawianej nowelizacji nie postrzegano jako priorytetowej i nie kierowano na Komitet Rady Ministrów. Dlatego warto nalegać na zmiany.

Radny S. Maciejewski stwierdził, że kolejna sesja będzie w sierpniu. Zadał pytanie, kiedy i jak zostanie zorganizowana uroczystość nadania śp. Marszałkowi Putrze honorowego obywatelstwa. Czy odbędzie się to na odrębnej sesji?

Burmistrz W. Brzosko odpowiedział, że szczegółów jeszcze nie ma.

Radny S. Maciejewski stwierdził, że czas biegnie i powinno się podjąć działania.

Burmistrz W. Brzosko zapewnił, że na pewno będzie to zorganizowane dobrze.

Ad. 35 . Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady A. Mojkowski stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zamknął XI sesję Rady Miejskiej w Łapach.

Przewodniczący Rady
Andrzej Witold Mojkowski